

Niedziela 19. września 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 3 zł.
Prenum. mies. we Lwowie 40— MK
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową . 65— MK

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (1) w własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.351. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni 1. 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

W przededniu uwolnienia wschodniej Małopolski. Polityka L. George'a zależna od sukcesów lub klęsk bolsz.

Należy spodziewać się szybkiego pokoju! Polska rezygnuje z wszelkich odszkodowań wojennych ze strony Rosyi.

WARSZAWA. (Telefonem). (K.). Z Gdańska donoszą: Przewodniczący polskiej delegacyi pokojowej, Dąbski, przyjmując przed wyjazdem z Gdańska dziennikarzy, powiedział: Należy spodziewać się szybko pokoju. Polacy gotowi są równocześnie zawrzeć z Rosją układ gospodarczy. Dotyczy to

przedewszystkiem transita niemieckich towarów do Rosyi i rosyjskich towarów do Niemiec. Dalej oświadczył Dąbski, że rokowania trwać będą najdłużej trzy tygodnie. Delegacja polska zrezygnowała z wszelkich odszkodowań wojennych ze strony Rosyi.

Ustawa o ochronie czci Nacz. Państwa.

WARSZAWA. (Telefonem). (K.). — Na dzisiejszym posiedzeniu R. O. P. pod przewodnictwem Witosa, jako pierwszy punkt porządku dziennego była ustawa o ochronie czci Naczelnika Państwa. Ustawa przewiduje kary do trzech lat więzienia i do

10.000 Marek grzywny za wszelkie obraze czci Naczelnika Państwa w słowie i piśmie. Przeciw ustawie występował ostro marszałek Trąpczyński oraz posłowie Skarbek i Czarniecki. Ustawę wreszcie uchwalono znaczną większością.

O przyłączenie Austrii do Niemiec.

WARSZAWA. (Telefonem). (K.). Z Paryża donoszą: „Temps“ w stanowczy sposób występuje z powodu mowy kanclerza niemiecko-austriackiego Rennera w Instanbule, gdzie proklamował on przyłączenie Austrii do Niemiec, jako program polity-

czny Austrii. „Temps“ żąda przedłożenia układu zawartego między Austrią a Niemcami, oraz między Austrią a Włochami i wyjaśnienia czy ówczesny premier włoski Nitti zobowiązał się uznać przyłączenia Austrii do Niemiec.

Polska chce żyć w przyjaźni i braterstwie z Litwą.

PARYŻ. (PAT.). Delegat polski prof. Aszkenazy w rozmowie z przedstawicielem „Journala“ w sprawie konfliktu polsko-litewskiego wskazał na poprawne stanowisko Polski, stwierdzając, że Polska stanęła na stanowisku idealnym. Gdyby było inaczej, to Polska już oddawna mogłaby zgnieść Litwę. O niczem podobnem jednak nie myślała, ponieważ pragnie żyć z nią w spokoju, jak z bratnim narodem. Leży to w interesie nie tylko obu krajów, lecz całej Europy, nie wyłączając odradzającej się Rosyi. Porozumieniu Polski z Litwą stawiają przeszkody jedynie bolszewicy, którzy z całą świadomością zatruwają stosunki polsko-litewskie oraz Niemcy, którzy nie ustają w swoich intrygach na Litwie od czasu, gdy się tam zainstalowali podczas wojny.

Pułk. Wł. Zagórski.



Szef sztabu frontu gen. Józefa Hallera jeden z twórców świetnego przełomu nieprzyjacielskiego pierścienia pod Warszawą bawił wczoraj w przejeździe w naszym mieście. Po zlikwidowaniu frontu gen. Hallera, pułk. Wł. Ostoja-Zagórski objął dowództwo dywizji.

Wrangel zajął Nogajsk.

KONSTANTYNOPOL. (PAT.). Wojska gen. Wrangla zajęły Nogajsk — Bolszewicy cofają się w popłochu na północ.

Dymisya gen. Wroczyńskiego.

WARSZAWA. (PAT.). „Kurier Warszawski“ podaje, że przewodniczący kontrolnej komisji wojskowej, gen. Wroczyński podał się do dymisji.

Problem rosyjski.

Lwów, 18. września.

W przeciwieństwie do wielu innych znanych w historii gwałtownych przewrotów przesilenie rosyjskie jest tak straszliwe i beznadziejne w swych objawach i skutkach, iż stawia Europę przed zagadką, dla niejednego trudną do rozwiązania, a wychodzącą daleko poza zakres ustalonych pojęć i szematów.

Nie znając po największej części w całej pełni stosunków rosyjskich — politycy europejscy w przeważnej swej części nie umieją dostrzec istoty zagadnienia doby obecnej w Rosyi i, błądząc po manowcach, — pocieszają się nadzieją, że przecież po przesileniu nastąpi zmiana i powstanie **znów przedwojenne Imperyum rosyjskie.**

Jeżeli ktoś zapamiętuje się na te mrzonki rzeźwo i za podstawę do wydania sądu weźmie przeszłość Rosyi, to sąd jego musi wypaść inaczej.

Imperyum rosyjskie we wstążkach niewiaży doby obecnej umarło i nigdy nie odrodzi się już takiem, jakiem było niegdyś za rządów Romanowych.

Co było bowiem istotą przeszłości Rosyi? Rozpad niszczycielsko-zaborczy, — wzgarda bezwzględna dla innych narodów i zatracenie wszelkiego poczucia prawa, — polityka demagogiczna najgorszego stylu,

znieprawienie rządzących i rządzonych i znieczulenie dusz na bezprawie i bezład.

Trudno tu wymieniać wszystkie objawy wyliczonych wyżej cech, jak polityka zaborcza wobec Słowian pod maską panslawizmu, a wewnątrz kraju np. pochłonięcie Kościoła prawosławnego, przez państwo i obrócenie go w narzędzie władzy politycznej, przystosowanie nauki do celów politycznych caratu, **znieprawianie młodzieży i t. d.**

Wśród tych stosunków, które nagromadziły olbrzymią ilość materiału wybuchowego wewnątrz kraju, **wybuch był nieunikniony i nastąpił.**

Nie pomogły zabiegi „lekarzy“ domowych rosyjskich, którzy sądzili, że wystarczy abdykacja cara Mikołaja II., a wszystko wówczas pójdzie dalej drogą utartą ku zwycięstwu, zaborom i ustaleniu „porządku“ wewnątrz kraju. Ci polityczni przywódcy rosyjscy z Kiereńskim, czy carskim generałem Kornilowem na czele, chcieli zmienić formę, ale nie **treść życia politycznego Rosyi, nie bacząc na to, że lont — ograbiany przez tyle lat troskliwie, a bezwiednie przez carat — już zajał się i katastrofa jest nieunikniona.** To też dni Rządu Tymczasowego były z góry policzone.

Nastąpiła wreszcie katastrofa i bolszewizm zwyciężył. Zwyciężył dlatego, że oparł się głęboko na ciemnych masach, którym dość było stosunków dotychczasowych i łatwo dały się wziąć na lep niszczących

cały stary porządek rzeczy hasła bolszewickich.

Jeżeli co, to właśnie ta polityka niszczy cielska trzymała jeszcze dotąd bolszewików przy władzy.

Jednak im więcej ruin i zniszczeń jest jej wynikiem, tembardziej rośnie w kraju nędza i rozkład.

I tem większy tenor i ucisk **stosować** muszą dziś bolszewicy, by utrzymać się przy władzy. Zagubiło się gdzieś u bolszewików zrozumienie, iż system ten jest dla nich samych zgubny, że wstępując tem samem w ślady caratu, kopią sobie taką samą przepaść jaką sobie wykopał swymi rządami carat, oparty — jak dziś oni — na bezprawiu, ucisku, zaborach i zbrodni. Bolszewizm przestał być przeciwagą caratu i **upodobawszy się doń — musi runąć.**

Odrodzenie ludu rosyjskiego zatem nie będzie nigdy wynikiem powrotu rządów carskich, Rosya odrodzona — to Rosya, nie sięgająca po cudzą własność (wszystko jedno, czy pod maską panslawizmu, czy między narodów), pracująca nad postępowem materialnym i nad wyzyskaniem olbrzymich bogactw swego kraju, niosąca pochodnię kultury w głąb Azji.

Rosya odrodzi się fizycznie i moralnie tylko wówczas, gdy rządzona będzie przez **jednostki naprawdę zdrowe moralnie, które postawią sobie za cel — jeden z głównych**

PIOTR ALTENBERG.

P. A. I T. K.

z cyklu „Brzeg Jeziora“ tłumaczył Seweryn Zausmer.

(Dokończenie).

Na dworze padał deszcz a jezioro uderzało o brzeg.

Ona siedziała przy małym stoliku i wzięwała głowę między ręce.

A czem ona była, czem — ?

Grała chętnie w lawn-tenis i tańczyła chętnie „Sir Rogera. Kryła się w niej tęsknota za naturalnym, mechanicznym ruchem, który wypędza krew na powierzchnię i ją rumieni a zmęczone nerwy wprawia w pewnego rodzaju gwałtowne, zewnętrzne objawienie.

Czasami marzyła: „O, czarna, jedwabina, krągło wykrojona sukienka, z odsłoniętymi plecami i szerokim, szalenie szerokim pasem z rzędów mleczno-niebieskich przeziernych perełek szklanych — ! Albo heliotropowa jedwabina z pasem z perełek woskowych, albo białą niebieską z perłami brązowymi, albo może, nawet śnieżno-biała z perłami koloru szkarłatnego granatu!“

To były jej „Senne fantazy“.

Często myślała „Jestem piękna, czy ładna, ładna czy piękna — ?! Ci mężczyźni kłami! Mogliby to tak powiedzieć, by zabić wszelkie wątplenie. Musieliby to powiedzieć miłcząc. Ale oni szepcenią afektowanym, wibrującym, stódkawym tonem „ah, Pani!“

Razu pewnego szła z młodym panem na spacer. Był obłodny wieczór i mgła.

„O, Pan się zaziębi!“ powiedziała i zawiązała mu swoją białą, jedwabną chustkę dookoła szyi.

„Pani jest taka dobra, taka uważająca“ powiedział młodzieniec, czując, jak ukochna ręka ześlizgiwała się po jego szyi.

„To jest przecież minimum tego, co musimy czynić, aby ich sobie utrzymać. — Jeśli zachorują i umrą, nie będą mogli nam nadskakiwać“ powiedziała uśmiechając się.

Zaraz jednak dodała. „Widzi Pan, taki numer ze mnie — — — ! Nie, to była tylko głupia heca, to było z mojej strony bardzo nieprzyzwoicie. — — Niech mi Pani wybacz!“

Życie przechodziło obok niej, to życie, które rozstrzępiło jej duszę na małe kawałki i rozrzuciło jej, zamiast skupić wszystko dobre i miłe dla — —, dla czego, tego nie wiedziała.

Siedziała tedy i zastanawiała się.

On natomiast wpatrzył się w nią a dusza jego śpiewała: **Guiccioli Teresa!**

Jak w duszy artysty, płonął w nim cały świat, pełen miłości i entuzjazmu, — rozpalony i sycony własnym ogniem.

A czem była ona?!

Jego własną, z jego bogactwa w świat rzuconą siłą żywotną w nim, częścią jego, która oderwała się odeń i balastu jego myśli, a teraz wzbijała się w gwiazdy.

Ona jednak siedziała, oparła łokcie na płycie stołu, a szlachetne, białe czoło na rekach i wsłuchiwała się w próżnię świata.

I gdy tak siedziała, wsłuchując się w

próżnię świata, nie szukając, nie znajdując, — rozumiała.

To była właśnie nędza życia, tęsknota Bytu.

A on powiedział „Nie tem, czem jesteście, — jesteście! Lecz to, co my stworzymy, to Wy stworzycie w nas! I tak jesteście, naszy mi poetami, nasza poezya, śpiewakami pieśni i pieśnią zarazem!“

Teresa K., obcą mi zostaniesz i daleką, a przecież moja pieśń!

Nie to, czem jesteście, jesteście!

W nas jedynie obchodzicie wczynie święto waszego Zmartwychwstania z nędzy życia!

Na naszych białych płomieniach wzbijacie się! —

W naszych duszach rodzicie się!

Takie myśli smuły on. —

W tem ona podniosła oczy, bo tak wszystko umilkło i utrała — człowieka!

Ledwie dostrzegalnie czuła tę boską siłę, co z niej wypływała tysiącem białych promieni i która w tajemnym porożdzie, — choć na sekundy tylko w nim „Boga Męczycy“ tworzyła.

I wtedy czuła: „Nie tem jesteście, — czem jesteście!“

Dzięki nam obchodzicie jedynie święto Zmartwychwstania z nędzy życia!“

Siedziała wyprostowana z piękną szlachetną głową i wyciągała ramiona na płycie stołu i prostowała palce i śmiała się.

Stała się Kobietą — Królową!

Na dworze padał deszcz, a jezioro uderzało o brzegi.

zasadniczym: współzycie równych z równymi i wolnych z wolnymi.

Odrodzenie do powita w pierwszej linii radością naród polski.

St. R.—I.

Granica polsko-rosyjska.

Korespondent „Echo de Paris“ z Warszawy, p. Bonnefont pisze o rokowańach pokojowych z bolszewikami:

„W sprawie granic zasada etnograficzna gra rolę główną. Celem Polski jest oczywiście zawarcie z Rosyą pokoju trwałego i zmniejszenie do minimum kłopotów, które miała Francya w śpieszeniu z pomocą swemu sprzymierzeńcowi i przyjacielowi. Ale ponieważ granica czysto etnograficzna byłaby niedorzeczna i paradoksalna wskutek swej nieprawidłowości, trzeba by uwzględnić również konieczności ekonomiczne, geograficzne i strategiczne.

Można powiedzieć, że w ogólnych rysach linia okopów niemieckich aż do jej połączenia z granicą litewską odpowiada dosyć ściśle granicom dwóch narodowości i granicy Polski po drugim rozbiórce. Ta granica wydaje się dostatecznie odległą od Warszawy. Ta linia okopów niemieckich (sprawa litewska byłaby odroczone do for-

malnego desinteressement Rosyi) mogłaby słowem służyć do określenia przyszłej granicy Rosyi, podczas gdy granica Polski pozostałoby nieokreślona aż do szczegółowych badań i decyzji Ententy.

Można zadać sobie pytanie, czy w interesie cywilizacji nie byłoby pożytecznym dać Polsce możność zaludnienia okolic całkowicie zniszczonych i zdewastowanych przez wojnę, gdzie od trzech lat, jak mi powiedział p. Stanisław Grabski, lasy porośnięte odrastają w stanie dzikim i gdzie niema żywego ducha.

Największym szkiepulem pozostaje sprawa Wilna i 1,200.000 Polaków w jego okręgu. Polska teraz uważa za niebywały akt jego nieprawego darowania Litwie przez bolszewików, uczyniony w celu pokłócenia dwóch sąsiadów. Ale jej pragnienie porozumienia jest tak silne, że w żadnym razie nie ucieknie się do oręża dla zapewnienia sobie ostatecznego tych terytoriów polskich, które w kształcie języka wrzynają się w Litwę. Najlepszym niewątpliwie rozwiązaniem sprawy Wilna jest głosowanie ludności, któraby położyła kres po obydwóch stronach przyszłej irredencji.

Zwrócono moją uwagę z tego powodu że w Spaa Wilno było umieszczone w paśmie neutralnym w celu niedopuszczenia tam bolszewików, ale że nigdy nie było mowy o ustąpieniu Wilna na stałe Litwie. Chodziło o konwencję tymczasową, obowiązującą w czasie rozejmu.

Takie są mniej więcej idee, roztrząsane w tej chwili w Warszawie, ale nic nie jest ostatecznie ustalone. Polacy nie pojedą do Rygi z granicą z góry wykreśloną i którą trzeba narzucić, lecz z chęcią istotną porozumienia się, która przewiduje dyskusję zestawienia i statystykę. Zasada przewodnią pozostaje: wszystko, co jest rosyjskie i prawosławne — do Rosyi; wszystko, co polskie — do Polski i o ile możliwe równowaga co do liczby Polaków, pozostawionych w Rosyi i Rosyan, pozostawionych w Polsce ze względów ekonomicznych lub strategicznych, o których mówiłem“.

Nasza ochotnicza kawalerja.

(Od naszej specjalnej spraw. wojennej).

VIII

Na nowe boje.

(Dokończenie).

A teraz siedzimy znów razem, grzejąc się i susząc przy ognisku. Jedni drugich trochę zazdroszczą — to widać — nie lepszych koni, czy wyekwipowania! o, nie!

JEAN D' OUCHE.

O ile można w sny wierzyć?

I

Niepewność życia, tęsknota za nieobecnyimi, obawa o ich losy, niemożność skomunikowania się z najbliższymi, liczne wypadki śmierci, ciężka walka o byt itp. dopuści wojenne spowodowały w latach ostatnich ogromny nawrót do praktyk, jakby ze średniowiecza zaczerpniętych. Wróciła do głosu astrologia — niedawno czytaliśmy w dziennikach wywody jakiegoś uczonego o stosunku ciał niebieskich do życia ludzi — przyszła do głosu, jak za dawnych dobrych angielskich czasów, chiromancya — dość przestudować anonse w dziennikach wszystkich ludów Europy — tryumfy świeci grafologia, zawzięcie pukają stoliki wirujące, odbywają się seanse spirytystyczne, rozrywka nałogową stało się wykładanie pasyanów w tysięcznych kombinacjach, pomnożyły się senniki królowej Saby, z pyłu zapomnienia wydobywać poczęto Paracelsusów, z zamiłowaniem studyować tajemki okultyzmu, z gorączkowym zaciekawieniem zgłębiać sekreta łóż masonskich.

Dziwny wiatr wionął przez nawskróś, zdawałoby się, zmaterializowaną Europę.

Z oburzeniem i pogardą odzywali się zrazu krytyczni „inteligenci“ o nieoświeconych masach, próbowali bronić zagrożonych okopów Nauki, ale wnet przekonali się, że

zadanie to przerasta ich siły na to, by w rezultacie samym począć w skrytości bibliotek badać te „przesady i zabobony“ i coraz odważniej głosić, iż „coś przecież w tem być musi“. Co zaś najciekawsze, to fakt, iż jota w jote powtórzyło się to w całym świecie cywilizowanym.

Z samej literatury tego rodzaju u nas możnaby już złożyć pokaźny księgozbiór, a co dopiero w Niemczech, Włoszech, Francji, Anglii i Ameryce! Wielka, niestety, — różnica zachodzi między stosunkami naszymi a zachodnimi. Kiedy u nas, z małymi wyjątkami, ograniczono się do grafomanstw szarlatanów lub naiwno-maniackich, wreszcie Europy zwrócili uwagę na te sprawy najpoważniejsi uczeni, psychologowie, lekarze chorób nerwowych, psychiatrzy, profesorowie uniwersytetów itp., dochodząc do nadzwyczajnych wyników. Pod tym względem wojna stała się owocną zapłodniczką nowej myśli, a w oczach naszych poczynają powstawać nowa nauka, mająca przed sobą nadzwyczajne horyzonty.

O wszystkich tych sprawach nie sposób mówić odrazu i dlatego ograniczymy się tym razem do jednej z najciekawszych najbardziej zajmującej chyba wszystkich bez wyjątku. Na myśli mamy mianowicie kwestyę: wierzyć w sny, czy też nie wierzyć? Trudno nie wierzyć wobec przekonujących faktów z własnego doświadczenia (a kto go niema!), a nie łatwo zdobyć się na odwagę wlerzenia wobec anatemy nauki ścisłej. Prawda, jak najczęściej, spoczywa pośredku. Najpraktyczniej mimo wszystko być krytycznym i zawierzyć wy-

nikom badań ścisłych, nieuprzedzonych. Na razie jest to dla ogółu naszego dość trudne wobec braku badań uczonych naszym w tym kierunku, ale jeśli sięgniemy do literatury obcej, spero znajdziemy już prace poważnych, godnych uwagi i przestudowania. Podobnie właśnie ma się rzecz z badaniami snu, nad którymi, zwłaszcza bardzo wiele pracują uczeni niemieccy, np. znakomity uczonek wiedeński Zygmunt Freud lub dr. G. Lomer, lekarz chorób nerwowych w Niemczech. Przedmiotem ich dochodzeń są przede wszystkim sny, t. zw. prorocze o nich to właśnie mamy zamiar pomówić, opierając się na wynikach badań tych autorów.

Chcąc rozstrzygnąć kwestyę snu proroczego, należy wprzód zdać sobie sprawę z środków technicznych, którymi posługuje się on w swej osobliwej czynności. Jest on bowiem tworem o budowie rozczłonkowanej według ściśle określonych praw i rytmów. Posiada właściwą sobie wymowę, różniącą się wybitnie od sposobu myślenia w stanie czuwania.

Przedewszystkiem nie przemawia nigdy pojęciami oderwanymi, operując jedynie porównaniami, przenośniami, alegoryjami i symbolami. Tak np. ciało ludzkie symbolizuje chętnie jako dom, ojca rodziny jako króla, nauczyciela, przełożonego, dwu braci jako organ parzysty, np. oczy. Wojnę odgrywają obecnie rolę w snach, symbolizuje pociąg kolejowy, pedzacy gwałtownie wóz lub auto, niebezpieczeństwa gnoząca, skłębiona chmura itp.

(C. d. n.)

ale mniejszych walk, większych potyczek, znaczniejszej zdobyczy jeńców, maszynek!

— To się wyrówna wkrótce, spokojnie odzywa się Zbroja, stary podchorąży legionowy.

— Dość będzie dla wszystkich roboty, mówj por. Poznański.

Budujemy nie próżnuje!

Dostajemy gazety — „Wiek Nowy“. — Przywlezione przez kolejarzy. Jakkże chwile wyciągała się po nie ręce! Jak łapczywie orzeblęgają zgłodniałe oczy wiadomości z całego kraju!

Wróg idzie wciąż naprzód... Ale Lwów wysyła wciąż nowe oddziały! Oto opis pożegnania baterii M. O. A. O., która ukryta kwiatami odeszła już na front! Oto znów oddział piechoty wyruszył w pole! Skąd się tam biorą wciąż nowe formacje, nowi ochotnicy? A, podobno i Warszawa się wkłania...

Cisza wielka padła na skupionych wokół ogniska ułanów; każdy duma, może o los najbliższych myśli i co ta przyszłość przyniesie zgadnąć usiłuje.

— Niech się już tylko raz zacznie... — i przedzej... za nas wszystkich, wspólną naszą myśl jakby wyrażając, przerywa milczenie Wójcicki.

Por. Wójcicki jest szefem oddziału technicznego dywizyjnego.

Oddział techniczny — wście, co to znaczy? Oddział techniczny — to ogień podziemny, który nagle wybucha; jak piorun niespodzianie, wysadzając mosty lub tory, lub okop nieprzyjacielski — to podkop zdradziecki, wstrząsający się cichaczem w pozycje wroga — to drut, jak włos cienki, wisze

dobyłski, wszystko słyszający i donoszący o wszystkim. drut telefonu poleowego, zawsze gotowego obudzić gniew i ogień i gromy i huk armat i grzechot karabinów...

Oddział techniczny — to technika wojny nowożytniej, bez której nawet partyzantka dzisiejsza obejść się już nie może.

Zorganizowanie oddziału tego zawdzięcza Dyon inżynierowi Weklułkowi, który chociaż „cywil“ i poza wiekiem poborowym, był jednym z pierwszych, bo piątym ochotnikiem, zgłaszającym się do jazdy rotm. Abrahamama. Jak, skąd i z czego człowiek ten zdobył cały materiał — pozostanie to już jego tajemnicą, której domyśleć się może ten tylko, kto się sam ciężko napracował przy organizacji i ekwipowaniu oddziałów ochotniczych. Za każdą rzecz trzeba było chodzić, prosić, odsyłać od Ambasza do Kafasza, od jednej władzy do drugiej. Ile wymowy, argumentów, prośb, zakleć trzeba było zużyć, by coś wydobyć ze składów! A jednak znalazły się i telefony i druty i przybory saperkie i materiały wybuchowe — dość, że inż. Weklułki uśmiecha się zagadkowo i tryumfująco, gdy go o pochodzenie tych bogactw pyta.

Część oddziału tego, składającego się z samej inteligencji, z techników, saperów, — młodszych i młodzieży obywatelskiej w sile około 120 żołnierzy odeszła pod komendą porucznika inż. Wójcickiego w pole 27-go lipca i pełniła służbę bojowego szwadronu, właśnie z powodu początkowego braku wyekwipowania technicznego. Przydzielona do I szwadronu brała udział we wszystkich jego przejściach patrolach i bojach. W bitwie pod Ch. por. Wójcicki, dawny oficer i saper

armii rosyjskiej, razem z oddziałem swoim pośpieszył z karabinem do okopów piechoty, trwając tam aż do zlikwidowania akcji. Ma już za sobą tradycję wojny światowej, bolszewicy i kozacy mu nie straszni: zna ich dobrze!

Dlatego warto go widzieć, jak idzie do bitwy. Jego wesołą, zawsze gotową do śmiechu twarz, ogarnia wówczas gniew: rzekłbyś jakiegoś chimury przelatują po pogodnym niebie, jakby gniew na tych, którzy ośmielili się mu tę pogodę, ten uśmiech życia zepsuć. Saper zawzięty, w zawody z kretami ryl, podkopy, miny i fugosy zakładał, żył pod ziemią, a teraz na bolszewików wjada, że nawet wojny porządnej prowadzić nie umieją, o znaczeniu sztuki saperkiej, ani inżynierji pojęcia zielonego nie mają, a tylko jak za czasów przedwiecznych rozpuszczają swoje zagony kozackie, bez żadnego maskowania, bez żadnych zasad wiedzy technicznej. Więc, aby wnoqa własną jego bronią pobić, z całym swoim oddziałem technicznym walczy obecnie na koniu.

— Wszystko jedno, powiada, niech się już tylko raz zacznie.

Zacznie się. I to wkrótce. Oto przychodzą pociągi puste. Widocznie jesteśmy tam bardzo potrzebni, bo załadowanie odbywa się w niesłychanie szybkim tempie. Wozów mało. Wagonnie się więc po ośm koni do jednego wozu.

Przedzej! Przedzej!

W trzy kwadransy II szwadron załadowany. Oddział, Królka chwila pobytu we Lwowie. Godzina tylko na obiad. Pozostawiamy tu już kilku chorych na

Przegląd tygodniowy.

Moje zmartwienia. — Kilka słów o śmieciach głodowej. — Czyj samochód? — Co napisze „Dwugłozówka“? — Pod znakiem pokoju. — Dlaczego nie pojechałem do Rygi. — Co to jest „Krzyż eksplozywny amunicji“? — Mięsne zakończenie.

Lwów, 18. września 1920.

Jestem seryo zamieszany tak długą nieobecnością dyrektora teatru p. Tarasiewicza, który swego czasu wyjechał ze Lwowa, nie podawszy mi bliższego adresu. — Powiadają wprawdzie wtajemniczeni, że pan Tarasiewicz już powrócił do Lwowa, ale to nie przesądza sprawy, że wskutek takich wyjazdów a la Patek, teatr na tem cierpi, publiczność cierpi — a najwięcej cierpi autorzy, którzy pragną być „wystawieni“.

Pani hrabina Szembekowa przygotowała mową sztukę p. t.: „Dzisiaj i tamtego tygodnia“, p. Dumakowski napisał opeletkę „Salvarseams“ — a tu bez dyrektora aniema nawet mowy o wystawieniu tych utworów.

Projekt przeistoczenia teatru w kino, stał się wobec tego aktualny i jest nadzieją

ja, że Kino teatralne zajmie pierwsze miejsce wśród lwowskich kinoteatrów.

Drugą rzeczą, która mnie także niepokoi, to stan zdrowia burmistrza miasta Cork, który gwałtem pragnie zamrzeć się głodem na złość Lloyd George'owi. Daleki jestem od tego, aby o tej prawdziwej tragedji dziełnego syna Irlandyi pisać w tonie żartobliwym, ale zmuszony jestem posądzić pana burmistrza o wybitną megalomanię. Oto nieszczęśliwy ten człowiek wmówił sobie, że potrafi w ciągu kilku tygodni umrzeć z głodu. To śmieszne!.. Znam wybitnych literatów w Polsce, którzy z głodu umierają już całe lata, a jednak żyją i żyć będą na złość Ministerstwu sztuki i kultury, które obecnie zostało złączone z sekcją kanalizacyjną Ministerstwa robót publicznych.

Z głodu nie tak łatwo znowu umrzeć, jakby to się komuś wydawało.

Mieszkańcy Lwowa wiedzą o tem chyba najlepiej, gdyż głodzeni od kilku lat, — śmieją się mimo tego w żywe oczy Komisji aprowizacyjnej, która przecież wszystko robi, aby liczbę mieszkańców Lwowa obniżyć.

Nie pomógł nawet ów „ciemniejszy“ chleb aprowizacyjny, działający zabójczo na ludzi, konie, kobiety i inne zwierzęta ssące!.. Lwowianin słynie z wytrzymałości żołądka, balcznej strawności, cywilnej

odwagi i uporu, które to zalety zyskały mu pokłask i uznanie całej Polski, oraz mocarstw zagranicznych, jak np. Rezerwowej Rzeczypospolitej Poznańskiej.

Jeśli już zawadzłem o Poznań, o którym mówią, że aby dojść do jego poznań, trzeba koniecznie choć raz być ewakuowanym do Poznania, nie od rzeczy będzie, jeśli wspomnę w kilku słowach o właściwym twórcy „frontu poznańskiego“, panu eks-generale Musznickim, który należy obecnie do najbardziej pokrzywdzonych ludzi w Polsce.

Wyobraźcie sobie, że pan general traci raptem blisko milion marek, dzięki podłym machinacjom lewicowej Komisji rekwizycyjnej, do której zgłosił pretensje o odszkodowanie za zarekwirowany mu na potrzeby wojska samochód, milionowej wartości. —

Owa Komisya, zamiast wypłacić znalezione autorowi „Myśli wojskowych i cywilnych“ żądane odszkodowanie, zaczyna się zabawiać w jakiś aeropag śledczy i żąda dowodów, że ów samochód jest własnością pana generała.

I cóż się okazuje?..

Oto samochód ten jest własnością rządową i przy likwidacji I-go Korpusu wschodniego, został „ewakuowany“ przez pana generała.

czernokę, jaka zaczyna zabierać coraz więcej ofiar. I dalej Jedziemy na dalsze boje. —

Janina Łada Walicka.

Wieści z Wołynia.]

Osoby przybyłe niedawno z zajętych obszarów Wołynia opowiadają o rozpaczliwym stanie gospodarczym tej części kraju. Wiadomości te odnoszą się do powiatów włodzimierskiego, kowelskiego, łuckiego i rówieńskiego.

Konie i wozy pozabierali bolszewicy na podwozy — wobec tego zboża ozime i jare stoją na polach w kopach i gniją. Co się jednak miało zwieźć do folwarków zagrabili bolszewicy, wymłócili i wywieźli w głąb Rosyi. Pośpiech widać w każdej czynności. Nie dbają już nawet o służbę folwarczną, której zabrali lub nie wydali ordynaryi, jaka im słownie przypada po żniwach. Lecz i gospodarstwa drobne opłacać muszą haracz. Bolszewicy żądają po trzy pudy z dziesięcinny. Rekwizycje nawiedzają mieszkańców dość często a zabierają co im tylko pod rękę wpadnie. Za pud zboża 50—60 rubli sowieckich, w handlu płaci się 4000—5000 takichże rubli. Za funt chleba żądają 250—300 rb. W Kowlu najskromniejszy obiad kosztuje 700—1000 rb., paczka zapalek 150 rubli. W handlu prywatnym rubel carski liczą za dwie marki polskie albo za 50 rubli sowieckich. Ludność chętnie przyjmuje marki polskie. Świadczy to o ich nadziei rychłego powrotu władz polskich. Bolszewicy, którzy wszelkimi sposobami starają się zniszczyć kapitalizm wpadli na pomysł darcia bez odszkodowania rubli carskich.

Na Wołyniu sprowadzają bolszewicy pomalutku władze administracyjne w formie komitetów rewolucyjnych. Do komitetów tych powołują ludzi, co do których działalności są doskonale poinformowani. Między członkami nowej władzy nie brak też i Polaków. I tak n. p. w Równem stanowisko komisarza dla spraw rolnych zajmuje Polak, Nowosz, znany szpieg bolszewicki. W urzędach pracują dzieci i wyrostki. Wobec bardzo skromnej pensyi, jaką pobierają urzędnicy bolszewicy, (4000—5000 rb. sow.) nie dziwnego, że muszą zarabiać „z boku“.

Zapis Jul. Ursyna Niemcewicza.

Wielki patriota polski, Julian Ursyn Niemcewicz, zmarły w Paryżu dn. 21. maja 1841 r., „w grobie jeszcze — jak mówi Adam ks. Czartoryski — zamierzał być ojczyźnie, ile tylko mógł, użytecznym“. Asumpt do wypowiedzenia tych słów biograf Niemcewicza wziął z pięknego zapisu, jaki autor „Śpiewów historycznych“ uczynił w testamencie. Końcowy mianowicie ustęp kodycyłu do ostatniej woli adjutanta Kościuszki brzmi w sposób następujący:

„5000 franków pewnie umieścić na procent, który niech rośnie do czasu odzyskania niepodległej Polski. A wtenczas niech razem z kapitałem dany będzie Polakowi, któryby pierwszy odniósł zwycięstwo nad Moskalami. Dan w Paryżu 22. lipca 1840 (podpisano) Julian Ursyn-Niemcewicz własną ręką“.

Sądźmy, że nadeszła chwila odpowiednia do wykonania tego legatu. Marzenie o rozgromieniu Moskwy przez Polskę, marzenie, które śnił Niemcewicz w ciągu długiego żywota, będącego jednym, nieprzer-

walnym pasmem walki, pracy i poświęcenia się dla ojczyzny, teraz się chyba ziściło w „cudzie nad Wisłą“.

Cudu podobnego Niemcewicz wypatrywał napróżno, bawiąc w Londynie, jako wysłannik Rządu Narodowego celem wyjednięcia od Anglii pomocy dla Polski. Długie oczekiwanie, od sierpnia do połowy września 1831 r., zakończyła hiobowa wieść o wzięciu Warszawy przez Paszkiewicza. „Trzeba było przez rok cały przy życiu się utrzymać, dotrzeć przynajmniej aż do końca października, mówili potem Palmerston i Talleyrand, a wtedy bylibyśmy wam przyszli z pomocą“.

Niestety, nie mogliśmy dotrzeć do tego błędnego terminu; za to wytrwaliśmy w sierpniu 1920 r. Dopiero po latach 89 „cud“ się dokonał. Słońce co zaszło nad Warszawą w d. 8-ym września 1837 r., teraz już nie zaszło. Ale pomimo rażącej różnicy w finale naszych krwawych zapasów z Moskwą pod Warszawą w r. 1831 i 1920, obecne odparcie wroga od bram stolicy stało się — jak to wyjaśnił jeden z dzienników krakowskich — na skutek urzeczywistnienia planu strategika, zażywającego więcej sławy u obcych, niż u swoich, genialnego generał-kwatermistrza armii polskiej w r. 1831 Ignacego Prądzyńskiego. Odparcie to było zatem jakby dalszym ciągiem kampanii porwania listopadowego, po ośmudziesięciokuletnim rozejmie z Moskwą, jeśli nie brać pod uwagę partyzantki z r. 1863.

Czyż nie nadeszła najodpowiedniejsza pora do wykonania zapisu Niemcewicza?

Suma 5000 fr., ulokowana na prostym choćby procencie, licząc skromnie po 4 od sta, urosła od r. 1841 do 20.800 franków, czyli 300.000 marek polskich. Chodziłoby teraz o to, ażeby się dowiedzieć, co się stało z zapisem. Czy legowana suma znajduje się dotąd w jakimś banku lub na pewnej hipotece, czy też została zużyta? Bo trzeba nadmienić, że do testamentu testator dołączył kartkę teści następującej:

„Jeśli trudny zda się do wykonania ostatni w kodycyłu mój legat, niech suma 5000 fr. na doskonalących się w górnictwie i mechanice, podług zdania egzukutorów, użyta będzie“.

Bohaterowi, który w godzinę „cudu nad Wisłą“ odniósł pierwszy zwycięstwo nad moskalami, żali nie należy się ta wiadomość a ewentualnie zapisana suma wraz z procentami.

Wyjaśnienie co do poborów w „Związku Strzeleckim“.

Odnosząc do notatki, jaką ukazała się przed kilku dniami w tut. dziennikach, otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Ze strony Komisji Kasowej Dow. O. L. O. wyjaśnia się, że dla Związku Strzeleckiego podobnie jak dla wszystkich innych skupień O. L. O. zarachowywano i wypłacano dziennie wynagrodzenie w kwocie 50 marek za 24 godzinną służbę wartowniczą, za dzień zaś odpoczynku 25 marek dziennie. Wypłaty te operowały się na rozp. M. S. W. zarządzenie Intendatury D. O. G. Lwów. Według tych norm wypłacano tak grupie wart. przy Kom. Miasta jak i skupieniom O. L. O. bez względu na to, czy skupienie to należało do macierzystej organizacji M. S. O. czy do Związku Strzeleckiego etc. Stan tak trwał przez 2 dekady lipca oraz 1 dekadę

I dla takich głupich powodów odmawia się zasłużonemu generałowi wypłaty blisko miliona marek polskich, co według obliczeń „Rzeczpospolitej“ czyni około 5.000 dolarów. No! rendum!..

Do czego to właściwie u nas dojdzie, jeśli Komisya rekwizycyjna zabawić się będą partyjną polityką i szykanowaniem ludzi z obozu narodo-demokratycznego!

Nie zdziwiłbym się wcale, gdyby jutro „Dwugroszówka“ doniosła światu, że w skład owej Komisji rekwizycyjnej, która odmówiła wypłaty p. Muśnickiemu, wchodzi panowie: Jolna Kociołek, Abram Hosen spritzer, Szapsio Kawalek, oraz jeszcze trzech panowie z międzynarodowej finansjery angielsko-masońskiej.

W tej całej sprawie widać wybitnie rękę „anonimowego mocarstwa“ — jakoy pan Andrzej Niemcewicz powiedział — bo w przeciwnym razie pocóżby lewicowa prasa robiła tyle krzyku o jednym głupi automobil, kiedy tyle innych ważnych wydarzeń przewala się na ekranie dnia i absorbuje umysły ogółu.

Żyjemy pod znakiem pokoju i rokowań przedpokojowych od których zależy spokój całej Europy i kilku republik ukraińskich, wobec czego wszystkie inne sprawy nowinne szczeznąć z widowni!..

Gdyby nie to, że po każdej jeździe do Rygi głowa mię szalenie boli, byłbym się także wybrał na rokowania pokojowe, jako znawca bryndzy w Polsce i w ogólności.

Drugim powodem dla którego nie pojechałem do Rygi jest to, że muszę być obecnym we Lwowie na uroczystości rozdawnictwa „Krzyży eksplozyi amunicyj“.

Nie wiecie co to jest?... To nie możliwe!..

Jakto, wy nie wiecie, co to „Krzyż eksplozyi amunicyj“?...

Prawda a Bogiem, to i ja nie bardzo wiem, ale zdaje się, że to będzie krzyż, — wybitny na pamiątkę pożaru na dworcu czerniowieckim.

O ile by ktoś pytał, po co ten krzyż wybito, to także nie mógłbym wyjaśnić. — Pewnym jest tylko to, że uczestnikom gaszenia innych pożarów we Lwowie, krzyże te nie będą rozdawane.

Wypadałoby jeszcze na zakończenie wspomnieć o drożyznie mięsa we Lwowie, ale sprawa ta stała się już nieaktualna, — z powodu tego, że za początkowano u nas akcyje, mająca na celu bezwzględna walkę z lichwą mięsna i dlatego już w najbliższym czasie, mięsa we Lwowie, nie będzie

Rt.

sierpnia t. j. od 11 lipca do 10 sierpnia aż do czasu skazania się nowej instrukcji D. O. Geny, nominującej wyposażenie O. L. O. i dzielącej członków na 3 grupy według wydajności świadczeń w służbie wartowniczej każdego z członków O. L. O. z osobna. Najwyższy z-tem wyniar wynagrodzenia wynosił wówczas 75 marek. Obecnie liczą się z nową instrukcją nie może nikt pobierać wyższych pensji jak 20 marek i żołnierskie zaprowiantowanie względnie jego równoważnik w kwocie 12 marek dziennie. Szczegółowe instrukcje, wykluczające możliwość dowolnej interpretacji zasady wypłat wydane zostaną w odpowiednich rozkazach w czasie najbliższym.

Odpowiedź Lloyd'a George'a na list Kamieniewa.

LONDYN. (PAT.) Lloyd George odpowiedział na list Kamieniewa, zamierzający do wprowadzenia w błąd opinii publicznej, co następuje: 1) Kamieniew twierdził, że nie wiedział o sprzedaży rosyjskich klejnotów koronnych. Rząd angielski posiada dowody, że Kamieniew był poinformowany o sprzedaży tych klejnotów i że z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży dał dziennikowi Daily Herald znaczną sumę i miał zamiar wręczyć ten dziennikowi dalszą kwotę 70.000 ft. szterli. 2) Rząd posiada dowody, że pieniądze ze sprzedaży rosyjskich klejnotów koronnych dokonanej z jak największą ostrożnością, z pominięciem banków, zostały dane nie jednemu z dyrektorów, lecz synowi wydawcy dziennika Daily Herald. 3) Kamieniew zmienił świątynie warunki pokojowe dla Polski, wręzone mu przez jego rząd. Warunki te zawierają całkiem wyraźne żądanie uzbrojenia robotników polskich pod kontrolą przedstawicieli związków zawodowych Polski, Rosji i Norwegii. Kamieniew wiedząc, że te warunki nie będą nigdy przez Anglię uznane, przemycił do nich niewinne wyrażenie „miliona obywatelska“. 4) Rząd ubolewa, że musi wszystkie te fakty podać do wiadomości ogólnej, ponieważ jednak przedstawiciele sowieckie nie umiają dotrzymać zobowiązań, by nie mieszać się w wewnętrzne sprawy Anglii, widzi się rząd zmuszony do tego oświadczenia.

Niepewność rakowań rosyjsko-angielskich.

HORSEA. (PAT.) Dzienniki angielskie zapalniają się bardzo pesymistycznie na możliwość rokowań z rządem sowieckim. Daily Chronicle pisze: Ze względów na ogólną politykę zależy bardzo na nawiązaniu angielsko-rosyjskich stosunków handlowych, a co w rezultacie spowodowałoby przyjęcie Rosji do rodziny ludów cywilizowanych. Rząd sowiecki musi przedewszystkiem dowiedzieć, że otrzymał zastosować się do elementarnych zasad przyzwoitości, obowiązujących w stosunkach międzynarodowych.

W przededniu uwolnienia Wschodniej Małopolski.

Odzyskanie Czortkowa, Buczacza, Wiśniowczyka, Podhajec, Brzeżan, Narajowa. --- Nieprzyjaciel cofa się na całej linii od Dniestru do błot pińskich! --- Ogromna zdobycz.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO.

WARSZAWA, 17 września.

Posuwające się prawym brzegiem Serefu, oddziały ukraińskie zajęły Czortków, Buczacz nad Strypa, Przewłokę i Wiśniowczyk. Oddziały kawalerii ukraińskiej wyparty nieprzyjaciela z Podhajec. W pościgu za cofającym się nieprzyjacielem zajęły nasze oddziały Brzeżany na Złotej Lidzie, a na rzece Narajówce Narajów—miasto. Dalej ku północy walki pościgowe za cofającym się na całej linii od Dniestru do błot pińskich nieprzyjacielem. Ludność zwolnionych terytoriów, nie wyłączając tym razem żydowskiej, wita wojska polskie z radością, a że nasrój ten nie jest tylko demonstracyjnym, dowodzi fakt wydanej pomocy, udzieleniej naszym jeńcom i ranonym. —

Kraj przez bolszewików spustoszony, zbliże wywlezione. Energiczna i niezwłoczna pomoc materialna konieczna. W rejonie Kobylnia zacięte ataki nieprzyjacielskie. Na linii kanału Dniepr—Bug i rzeki Muchacza wszystkie ataki odparto. Na północ od miasteczki Białowieskiej nad Świsłocza i w rejonie Grodna walki strażnicy przednich, bez poważniejszego znaczenia. W Suwałszczyźnie spokój. Zarejestrowany za ubiegły tydzień zdobyty materiał wynosi: 2 sztandar, 28 ammat, 198 karabinów maszynowych, 3 automobile pancenne, 10 samochodów, 3 aeroplany, 2 pociągi pancenne, 4 parowoz, 300 wagonów.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.
Sztab Generalny.

„Międzynarodowa Rada“ w Gdańsku.

LONDYN. (PAT.) Rada ambasadorów zajmuje się obecnie kwestyą Gdańska. Ponieważ ani propozycje polskie, ani propozycje mieszkańców Gdańska nie zostały przyjęte, przyjęta zostanie prawdopodobnie propozycja lorda Derby co do ustanowienia międzynarodowej Rady dla nadzoru rowania portu, kolei i dróg wodnych, prowadzących do Gdańska.

Polityka L. George'a zależna od sukcesów lub klęsk bolszewickich.

WIEDEŃ. (PAT.) Wolff, Kamieniew oświadczył sztokholmskiemu przedstawicielowi „Frankf. Ztg.“, iż jego podróż do Moskwy była postanowiona długo przed ostatnią rozmową z Lloydem Georgem. Uważa on za rzecz konieczną przedstawienia ustnie rządowi sowieckim angielskiej polityki. Stanowisko Lloyd'a George'a wobec Rosji może być oznaczone jako polityka zasad, która lawiruje zależnie od sukcesów lub klęsk bolszewickich. Lloyd George chciałby teraz, aby nastąpił pokój z Rosją i ażeby uznano rządy sowieckie, nie chciałby jednak porzucić możliwości handlu z Rosją.

Grzechy polityki Lloyd'a George'a.

WARSZAWA. (Telefonem). (K.) Z Londynu donoszą: W dotychczas poinformowanych kołach politycznych oczekują w dniach najbliższych kryzysu gabinetowego na zastrzeżenie którego ma wpłynąć oczekiwana śmierć burmistrza Corku. W Anglii czynią Lloydowi Georgeowi zarzut, że nie doprowadził

do porozumienia ze Sinnfeinistami, że przez swoje uporne stanowisko zasotrzył kwestyę irlandzkiej. Szczególnie dotkliwie odczuwane jest przez angielską opinię publiczną wielkie wrażenie jakiej polityka Lloyd'a George'a wywiera na Amerykę północną, na której opinii Anglii bardzo zależy.

Lorda majora Corcku badają lekarze.

LONDYN. (PAT.). Reuter. Burmistrz miasta Corck został dziś zbadany przez specjalistów.

Zgoda grecko-rumuńska.

LYON. (PAT.). Radio. W interwiewie oświadczył Take Jonescu, że jest pewnym zupełnej zgody z Atenami. Rozszerzenie granicy królestwa greckiego aż do Morza Czarnego gwarantuje bezpieczeństwo polityczne i zupełną swobodę Rumunii.

Choroba prezyd. Deschanela.

PARYŻ. (PAT.). „Journal” podaje o stanie zdrowia prezydenta Deschanela, że wypadek w Montargis był tylko wyraźną manifestacją chorobliwego stanu, który się zaczął rozwijać na kilka tygodni przed sprowadzeniem się prezydenta do pałacu Elizejskiego. Wielka melancholia prezydenta rozwinęła się w nowym mieszkaniu, które wydawało mu się strasznie smutne; twierdził, że brak w nim powietrza, a wobec zaufanych i przyjaciół ciągle wyrażał obawy, że nie potrafi sprostać swemu zadaniu.

Liczni parlamentarzyści i lekarze, którzy z nim rozmawiali, oświadczyli, że prezydent cierpi pod wpływem ostrego kryzysu nerwowego. W ciągu w jny przepracowywał się Deschanel umyślnie, tak, że nerwy jego zostały zupełnie zniszczone. Obecnie wzbraniał się odpocząć. Wkrótce poznano, że jądro choroby tkwi głębiej, niż przypuszczano początkowo i że choroba ogarnęła już cały organizm. Pod wpływem choroby nastąpiła arterioskleroza, która poczęła czynić spustoszenia w organizmie prezydenta. Lekarze, wezwani po wypadku w Montargis, skonstatowali ostrą psychozę, na którą w obecnym stanie nie ma nadziei poprawy.

Prezydent ministrów Millerand zakomunikuje jutro swoim kolegom sprawozdanie lekarzy o stanie choroby prezydenta.

Rezygnacja Deschanela jest już faktem.

LYON. (PAT.). Radio. Prezydent republiki francuskiej Deschanel zgłosił rezygnację. Stan jego zdrowia pogorszył się z końcem ostatniego tygodnia. Prezydent ministrów Millerand porozumie się z prezydentami obu Izb celem zwołania parlamentu na najbliższy piątek. Kongres zierze się prawdopodobnie 25. b. m. w Wersalu, celem dokonania wyboru nowego prezydenta republiki.

NADEŚLANE.

„RENAISSANCE”
KAWIARNIA I RESTAURACJA
przy ulicy 3-go Maja I. 12.
odnowiona!

Dziś otwarcie sezonu. Codziennie koncert orkiestry wojskowej pod batutą znakomitego kapelmistrza. 22137
Najwspanialszy we Lwowie Komfort!

Długoletnia PRACOWNIA MODNIARSKA
S. KITZ, Słoneczna 25.
(pasaż Hermanów) przyjmuje wszelkie roboty w zakresie modniarstwa wchodzące, jakoteż filcy do przerabiania i farbowania po cenach konkurencyjnych. — 22127

TAJEMNICZA PRZESZŁOŚĆ ZAKONNIKA BOGINIE PIĘKNA i MIŁOŚCI

szlachetne jego poświęcenie przewija się jak złota nić w akcji 7 aktowego dramatu p. t.
wyświetlanego w **MARYSIENCE I KOPERNIKU**
Najcudniejsza okolica Adryatyku, oto przepiękne tło, na którym rozgrywa się dzieje tragicznej miłości szlachetnego człowieka, który nie uznaje w życiu żadnych kompromisów. 22206

Millerand będzie prezydentem Francji.

PARYŻ. (PAT.). B. K. Dzienniki wszystkich odcieni są zdania, że Millerand będzie wybrany prezydentem i że gotów jest cofnąć swoją pierwotną odmowę. Wielu wybitnych parlamentarzystów, między nimi Briand, podejmą u Milleranda odpowiednie kroki, co mają również uczynić przedstawiciele Alzacji i Lotaryngii.

Bojówka niemiecka zbroi się.

BYTOM. (PAT.). Władze koalicyjne przychwyciły dziś na stacji kolej. w Opolu nowy wagon z bronią i amunicją, przeznaczony dla bojówki niemieckiej. Przesyłka nadana była jako przesyłka towarowa.

„Mała ententa” pójdzie z koalicją.

LYON. (PAT.). Radio. Take Jonescu oświadczył wobec przedstawiciela „Tempa”, że mała koalicja, która jest dopiero w projekcie, nie będzie prowadziła polityki neutralnej w stosunku do dwóch wielkich grup, rywalizujących ze sobą w Europie, ale będzie się kierowała polityką państw zachodnich.

Wrangel wzywa do zjednoczenia wszystkich czynników antybolszewickich.

WIEDEN. (Telefonem). (K.). Ze Sztokholmu donoszą, że wedle gazety „Wielkaja Rossja” oświadczył Wrangel, iż obecnie jest odpowiednią chwilą, aby wszystkie antybolszewickie czynniki zjednoczyły się i z pomocą koalicji uderzyły rozstrzygająco na Rosję sowiecką. Gdyby to nie nastąpiło obecnie, to rewolucja europejska jest nieunikniona.

Komuniści niem. irytują się z powodu swojej porażki.

NAUEN. (PAT.). (Radio). Komuniści berlińscy urządzili we czwartek wieczorem szereg zebrań, na których potępiono wszystkich przewodców niezależnych socjalistów, którzy odrzucili przystąpienie do Moskiewskiej międzynarodówki i domagania się między innymi usunięcia Hindenburga i

Nakaz zupełnej likwidacji „Bundu”.

WARSZAWA. (PAT.). „Kuryer Poranny” podaje: Działalność „Bundu” na terenie Polski wymierzona jest w porozumieniu z Rosją sowiecką przeciwko ustrojowi Państwa, wobec czego rząd nakazał zupełną likwidację polskiej organizacji „Bundu” w ramach Państwa polskiego.

Wyjazd premiera Witosza do Włocławka.

WARSZAWA. (PAT.). „Kuryer Warszawski” podaje, że premier Witos wyjeżdża dziś wieczorem do Włocławka.

Gen. Lerond zda sprawę z położenia na G. Śląsku.

PARYŻ. (PAT.). Do Paryża przybędzie w najbliższym czasie generał Lerond, wezwany przez radę ambasadorów dla złożenia sprawozdania o działalności komisji na Górnym Śląsku.

Masowe dezercje żołnierzy bolszewickich.

WIEDEN. (PAT.). Wedle depeszy z Helsingforsu, skonstatowano masowe dezercje żołnierzy rosyjskich, walczących na froncie polskim, które mają być spowodowane zwycięstwami Polaków.

Knowania monarchistyczne w Bawarii.

WARSZAWA. (Telefon.) Z Berlina donoszą: „Vorwärts” donosi z Monachium, że panuje tam zaniepokojenie z powodu obiegu pogłoski, że 23 bm. z okazji święta narodowego bawarskiego — następcą tronu Ruprecht zostanie obwołany królem.

Uregulowanie sprawy emigracji i reemigracji przez port gdański.

WARSZAWA. (Telefon.) W czasie rokowań polsko-gdańskich w Paryżu uregulowana została też sprawa emigracji i reemigracji polskiej przez port gdański.

Karol Habsburg na wygnaniu.

WIEDEN. (Telefon.) Osoba przybyła ze Szwajcaryi, miała sposobność rozmowy z b. cesarzem Karolem Habsburgiem. Posiadał on i zestarzał się w sposób, wpadający w oczy. Zaprzeczył stanowczo, jakoby brał udział w jakichś zamysłach monarchistycznych.

Nowy minister spr. zagran. na Węgrzech.

WIEDEN. (Telefon.) Ministrem spraw zagran. na Węgrzech mianowany będzie hr. Emeryk Czaky. W listopadzie 1916 był on przydzielony do delegacji austro-węgierskiej w Warszawie. Jest on zdecydowanym francofilem.

Minist. Kucharski w Krakowie.

KRAKÓW. (Telefon.) Bawi tu minister b. dzielnicz pruskiej, Władysław Kucharski.

Delegaci Polski i Litwy zaproszeni na konfer. do Paryża.

WARSZAWA. (Telefon.) Z Paryża donoszą: Na życzenie Polski Rada Ligi Narodów, zaprosiła delegatów Polski i Litwy na konferencję, która odbędzie się w Paryżu 18 bm.

Rozporządzenie uniwersytetu wiedeńskiego.

WIEDEN. (Telefon.) Senat uniwersytetu wiedeńskiego postanowił, że słuchacze obco krajowcy mogą stanowić tylko 10 procent ogólnej liczby słuchaczy uniwersytetu.

Polski ambasador u papieża.

RZYM. (PAT.). Papież przyjął polskiego ministra pełnomocnego.

„Humanite” wietrzy zamachy w Polsce.

WIEDEN. (Telef.). (k). Z Genewy donoszą: Pismo socjalistyczne „Humanite” omawia sprawy polskie i zwraca uwagę na możliwość reakcyjnego zamachu w Polsce. Reakcja polska — zdaniem tego pisma — współdziałała z kontrrewolucją rosyjską. Wyjazd Hallera z Warszawy do Poznania ma szczególne znaczenie.

(Wiadomość tę cytują, jak nam donoszą z Krakowa, pisma krakowskie i warszawskie).

Sprawa Galicyi Wschodniej na konferencji w Rydze.

„Neues Wiener Tagblatt” donosi, że nowa polska ofensywa na Wołyniu może wpłynąć na ujemne położenie Galicyi wschodniej i pisze: Jeśli bolszewicki front w Galicyi wsch. zachwiałby się, to miałyby to wielkie polityczne znaczenie. Bo podczas gdy w Mińsku bolszewicy nie objawiali zbytniego zainteresowania dla sprawy Galicyi wschodniej, zdaje się, w Rydze, pod wpływem Rad ukraińskich, na czele których stoi obecnie w miejsce Rakowskiego Winniczenko, wysunęli oni wschodnio-galicyjską (wzgl. ukraińską) sprawę na pierwszy plan rokowań.

Wedle informacji prasy polskiej, sprawa ta weźmie wprost przeciwny obrót.

Niemieckie bojówki na Górnym Śląsku. Niemcy planują nowe rozruchy!

BYTOM. W związku z konfiskatą w Zaobrze całego wozu broni i amunicji, przeznaczony dla tajnej organizacji bojówek stwierdzono, że od kilku dni przybywają na Górny Śląsk duże oddziały bojówek niemieckich z poza linii demarkacyjnej. Wczoraj przybyło do Katowic kilkudziesięciu członków takich bojówek. Wobec jednego z urzędników nowej policy plebiscytowej, którego wzięto za Niemca, zdradzili się Niemcy, że przyjechali do nowej akcji chętnie się, że tym razem sprawa musi się udać. Chwalili się też, że za nimi idzie transport kolejowy zbroń i amunicja, — który się znajdował w Dąbrowie, t. j. na pierwszej stacji za linią demarkacyjną.

We czwartek mieli się oni zebrać w hotelu Centralnym w Katowicach, gdzie ich jako powracających z wojska gościć miał niemiecki Czerwony Krzyż. Na tem

zebraniu mieli oni przystąpić bliższe wskazówki co do działań na terenie.

Wszystko wskazuje na to, że Niemcy planują istotnie w najbliższych dniach nowe rozruchy, a wszystkie ich motywy mają na celu zamaskować z góry zbrojne wystąpienie Niemców jako obronę przeciwko gwałtom polskim. W związku widocznie z tem grozi prasa niemiecka, że równocześnie z rozpoczęciem konferencji pokojowej w Rydze sowieci rozpoczną nową ofensywę na Polskę. Zdaje się, że podobnie jak w sierpniu b. r. spodziewany upadek Warszawy również i teraz władomości dziełkarstwie o rozpoczęciu nowej ofensywy bolszewickiej będą hasłem do wszczęcia nowego nielockiego napadu na Polaków. Ludność polska jednak mordować się nie pozwoli.

Oficjalne zawiadomienie o rezygnacji Deschanela.

PARYŻ. (PAT.). Rada ministrów postanowiła zwołać parlament na wtorek celem zawiadomienia go o ustąpieniu Deschanela.

Sprawa odroczenia konferencji genewskiej.

WIEDEN. (Telef.). (k). „Berliner Tageblatt” oświadcza, jakoby doniesienie francuskie o odłożeniu konferencji genewskiej nie zgadzało się z prawdą. W Aix les Bains nie mogą zapaść takie postanowienia, bo do tego konieczne byłyby głosy Anglii i Japonii. Także i Giolitti ma zgodzić się na odłożenie konferencji, a prasa francuska przemilcza jego oświadczenie.

Spadek marki niemieckiej.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Z Berlina. Pisma notują, że marka niemiecka spada z dnia na dzień. Kola bankierskie wyjaśniają to w ten sposób, że spadek marki niemieckiej spowodowany jest ustawicznym drukowaniem nowych banknotów.

Przed wyborem prezydenta we Francji.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Z Paryża donoszą: Znaczna liczba senatorów i deputowanych przybyła już do Paryża. Pałac burboński wypełni się. Sprawa prezydentury jest na ustach wszystkich. Dep. tawani z Alzacy energicznie popierają kandydaturę Milleranda, łącząc z tem pewne dzielnicowe nadzieje. Wybór prezydenta Republiki nastąpi prawdopodobnie w piątek przyszłego tygodnia.

Anglia żąda od Rosji odesłania swoich poddanych.

LONDYN. (PAT.). Lord Curzon wystosował do Czicherina notę, w której ponownie domaga się odesłania z Rosji angielskich obywateli, a między nimi 61 oficerów, którzy mają się znajdować w rozpaczliwym położeniu aprowizacyjnym.

Bułgaria przystępuje do „małej ententy”.

SOFIA. (PAT.). Podróż Stambulińskiego do Pragi ma na celu pertraktacje z Beneszem w sprawie przystąpienia Bułgarii do ententy.

Poznańscy rewidują PPS.

WARSZAWA. (Telef.) Z Poznania donoszą, że depart. spraw wewn. min. dzielnicy pruskiej zarządził dokonanie rewizji w Wydz. wojsk. PPS. w Poznaniu. Rewizji dokonano przy udziale policyi, żandarmerji i agentów tajnych. Nieograniczono się tylko do rewizji wydziału wojskowego, gdyż zrewidowano cały lokal Związku, księgi opieczetowano, a sekretarza Związku, Łukasika, aresztowano. Prezyd. komitetu obwodowego P. P. S. Orankiewicz zwrócił się z tego powodu z zażaleniem do Rządu Centralnego a ten polecił ministr. Kucharskiemu zbadanie sprawy.

Millerand konferuje z Deschanelem.

PARYŻ. (PAT.) Millerand po przybyciu wczoraj do Paryża i odbyciu krótkiej konferencji z ministrem spraw wewnętrznych, udał się natychmiast do Wersalu celem odbycia konferencji z Deschanelem. Jak donosi Journal, Millerand po odbyciu narad z szeregiem arzewódców stronnictw oraz byłymi premierami na posiedzeniu rady ministrów zażąda jak najrychlejszego zwołania posiedzenia Izby deputowanych.

PARYŻ. (PAT.) Na konferencji z Millerandem prezydent Deschanel oficjalnie za komunikował Millerandowi o swoim postanowieniu zrezygnowania ze swej godności z powodu złego stanu zdrowia.

Cześć delegacji polskiej przybyła już do Rygi.

WARSZAWA. (Pat) „Kurier Warszawski“ po dać: Przewodniczący polskiej delegacji pokojowej nadesłał radio do Warszawy, w którym donosi, że część delegacji przybyła wczoraj do Rygi, przy czym stwierdza, że Anglicy, którzy podjęli się przewodzenia delegacji, zapewnią jej wszelkie możliwe udogodnienia. Reszta delegacji wyjeżdża z Gdańska dziś lub jutro.

Przed rokowaniami polsko-litewskimi w Rydze.

WARSZAWA. (Telefonem). (K.) Minister spraw zagr. Sapieha otrzymał od litewskiego go ministra spraw zagr. Purickisa radio w odpowiedzi na protest Polski z 14 b. m. przeciw złamaniu przez Litwę umowy, mocą której z dniem 13 b. m. miały być przerwane obustronne działania wojenne. Litewski minister tłumaczy, że Dowództwo litewskie wydało rozkaz zawieszenia broni ale wojsko polskie rzekomo prowadziło akcje wojenną do 14 b. m. do godziny 5. rano. Z chwilą przybycia delegacji polskiej do Kałwaryj akcja wojenna została przerwana.

Całe zajście należy obecnie uważać za zlikwidowane. Rząd polski nie otrzymał do tej chwili informacji o przebiegu rokowań w Kałwaryi. W kołach politycznych sądzą, że obrady w Kałwaryi przygotowują teren dla przyszłych rokowań w Rydze.

Narodowa armia ochotnicza gen. Bałachowicza.

WARSZAWA. (PAT.) „Naród“ podaje: Biuro prasowe partyzanckiej grupy generała Bałachowicza komunikuje, że z rozkazu sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 5 b. m., grupa ta przemianowana została w narodową armię ochotniczą generała Bałachowicza.

Ze spraw ukraińskich.

DELEGACJA STANISŁAWOWSKICH RUSINÓW U PETLURY.

W tych dniach wyjeżdża do kwatery atamana Petlury specjalna delegacja stanisławowska Rusinów, aby interwiewować w sprawie zaciąg w Stanisławowie i okolicy. Delegacja przedstawia atamanowi wszystkie nadużycia, których dopuścili się tu i ówdzie niektóre oddziały jego armji, na spokojnej ludności Podkarpacia. („Wpered“ 19/9).

UKRAIŃSKI „BŁEKITNY KRZYŻ“.

Dnia 21. b. m. odbyło się w Tarnowie zebranie organizacyjne Towarzystwa ukraińskiego „Błękitnego Krzyża“. Po przyjęciu statutu, wybrano zarząd Towarzystwa, w którego skład wchodzi 12 członków. Celem Towarzystwa jest medyczno-sanitarna pomoc, żywnościowa i kulturalno-oświatowa, niesiona żołnierzom ukraińskiemu. Aby cel ten osiągnąć, Towarzystwo organizować będzie szpital, ambulatory, ruchome oddziały sanitarne i podciągi stacyjne żywnościowe, kołdne dezynfekcyjne, łaźnie, pralnie, biblioteki, teatry wędrownie. Towarzystwo będzie opiekowało się też i żołnierzami znajdującymi się w szpitalach polskich — Adres głównego zarządu Towarzystwa: Tarnów, ul. Nowy Świat, Szkoła reálna.

PRZEDSTAWICIELE RZĄDU PETRUSZEWICZA WYJECHALI DO RYGI.

Z Wiednia donoszą do „Hromadskiej Dumki“ Prezydent Petruszewicz z Paryża zarządził aby na polsko bolszewickie rokowania do Rygi wyjechali przedstawiciele zachodnio-ukraińskiego rządu, a mianowicie dr. Kość Lewicki i dr. Osyp Nazarów wraz z personelem pomocniczym. Zgodnie z tym poleceniem wymieniona delegacja wyjechała z Wiednia 12. bm.

UKRAIŃSCY SOCYAL-REWOLUCYONISCI PRZECIW KOMUNISTOM.

Ukraińska „Służba prasy“ donosi ze Stanisławowa: Ukraińska socjal. rewolucyjna partya, która na wiosnę 1920 r. utworzyła blok z ukraińskimi komunistami, zerwała teraz stosunki z tymi ostatnimi. Swoi krok motywuje ona tem, że komuniści na Ukrainie (ukraińscy) to tylko pokrywka dla dążeń rosyjskiego imperyalizmu.

WOJSKOWA MISYA RZĄDU PETLURY U GEN. WEYGANDA.

Ukr. Biuro prasowe donosi z Tarnowa pod datą 8. bm. Gen. Weygand, szef. Szt. gen. marsz. Focha odbył 2 konferencje z szefem ukr. misji wojskowej gen. Zilińskim, poświęcone kwestji walki Ukrainy przeciw brwazji bolszewickiej na Ukrainie. Gen. Ziliński zwrócił uwagę przedstawiciela Francji na błędy polityki francuskiej w stosunku do zagadnienia wschodniego, popełnione ub. roku. Na Wschodzie tak długo nie przyjdzie do pokoju, dopóki nie ziszczą się dążenia ukraińskiego narodu do samodzielności. Gen. Weygand przyjął do wiadomości informacje gen. Zilińskiego, aby przesłać je swemu rządowi. Niebawem potem marsz. Foch przyjął w Paryżu przedstawicieli ukr. na posłuchaniu.

Kronika bieżąca.

Dziś Tytu...
Jutro Sydoni.
Pojutrze Eustachego.
Wschód słońca o g. 5:41. Zachód o g. 6:07.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Sobota 18 września o godz. 3:30 popoł. „Damy i huzary, komedia; o godz. 7 wiecz. „Noc w Wenecji“ operetka.

Niedziela 19 września o godz. 3:30 popoł. „Part poseł“ komedia; o godz. 7 wiecz. „Krakowiacy i Górale“.

Poniedziałek 20 września o godz. 7 wiecz. „Traviata“ opera.

Wtorek 21 września o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne“ operetka.

Sroda 22 września o godz. 7 „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem I. Szaniawskiego. Nowość! Poraz pierwszy.

Czwartek 23 września o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne“, operetka.

Piątek 24 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem.

Teatr Bagatela w sali „Casino de Paris“ Lwów — Rejtana 3

W niedzielę 19 września przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych. Początek o godz. 4-tej. Udział biorą: Michałowski, Staruszkiewicz, Łatajnej Neusser, Ochrymowicz, Wandyczowa, Noskowska, Górska. — Bilety sprzedaje Księgarnia G. Seyfartha Akademicka 6, w dniu przedstawienia w teatrze. 22109

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10)

Dziś farsa „Hotel pod psem“ i operetka z 12 ściami „Ojciec ojca“. Bilety wcześniej sprzedaje Biuro dzienników Sokołowskiego ul. Jagiellońska 7. 20086

SP. PELAGIA Hr. SKARBKÓWNA. Nadchodzą wiadomość z Warszawy, że zmarła w ostatnich dniach sp. hr. Pelagia Skarbkówna, którą miasto nasze dobrze pamięta z jej pracy samarytańskiej, zwłaszcza w okresie brwazji rosyjskiej. Sp. Skarbkówna myślała w młodości o karierze artystycznej jako śpiewaczka i zyskała duże powodzenie na estradzie koncertowej. Rzuciwszy jednak marzenia młodości, poświęciła się z czasem pracy humanitarnej, pracując w Zarządzie Czerwonego Krzyża, a w czasie rządów rosyjskich we Lwowie fundując szpital w Zakładzie św. Teresy, oddając się pracy pielęgnarskiej na Politechnice itd. W r. 1915 utrzymała własnym kosztem dom Inwalidów oraz barak polski w szpitalu wiedeńskim na Grzegorzcu. Jej zadaniem było swoje powstanie szpitala dla ozdrowieńców w Kryńcu. Cicha, a wyjątkowo energiczna praca sp. hr. Skarbkówny zyskiwała jej ogólny szacunek. Cześć Jej pamięci!

POGRZEB BOHATERÓW. W krwawych walkach pod Zadwórzem dnia 17. sierpnia br. poległ śmiercią bohaterską kpt. i dow. baonu piechoty Balesław Zajaczkowski, kpt. i dow. 1 kompanji piechoty Krzysztof Obertyński (por. i dow. II. komp. piechoty Jan Demeter, ppor. i dow. II. komp. karabinów maszynowych, Tadeusz Hanak, pchor. i dow. plutonu piechoty Wład. Marynowski, kapral Julian Gromnicki i szeregowiec Eug. Szarek, wszyscy z Detachment mjr. Abrahama. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 3 popołudniu ze Szpitala zalogi przy ul. Lyczakowskiej na cmentarz Obrońców Lwowa. Cześć bohaterom, którzy młode swe życie złożyli w ofierze na ołtarzu Ojczyzny. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 10 rano w Katedrze.

WYDZIAŁ TOW. ŚPIEW. „ECHO“ wzywa wszystkich swych członków do czynnego wzięcia

współdziału w powyższej żółtej manifestacji. Punkt zborny o godz. 2:45 popoł. przed bramą Szpitala Żelaznego (ul. Lyczakowska).

PREZYDENT MIASTA, p. Józef Neumann wyjechał do Warszawy w sprawach finansowych gminy i aprowizacji miasta.

MIANOWANIA NA UNIWERSYTETACH. Naczelnik Państwa postanowił 19. z. m. zamianować dra Władysława Folkierskiego nadzwyczajnym profesorem filologii romanistycznej na Uniwersytecie krakowskim.

WAŻNE DLA EKSTERNISTÓW. Ministerstwo wyznań podaje do wiadomości, że termin egzaminów dla eksternistów 4, 6 i 8 klasy, egzaminów dojrzałości i egzaminów uzupełniających z poszczególnych przedmiotów ulegnie opóźnieniu. Szczegółowo dotyczące składania podań ścisłego terminu i miejsca egzaminów będą w najbliższym czasie ogłoszone.

Z UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO. Minister wyznań zatwierdził wybór Uniwersytetu lwowskiego prof. dra Emanuela Macheka rektorem, a dziekanami wydziału teologicznego ks. dra Szczepana Żydzelskiego, prawniczego dra Przemysława Dabrowskiego, lekarskiego dra Józefa Markowskiego, filozoficznego dra Zygmunta Weyberga, delegatami docentów prywatnych do grona profesorów na wydziale teologicznym ks. dra Zygmunta Bielawskiego, ks. dra Stanisława Jankowskiego, a na wydziale prawniczym dra Maurycyego Allerhanda i dra Juliusza Nowotnego, na wydziale lekarskim dra Julia na Franko i dra Tadeusza Ostrowskiego, na wydziale filozoficznym dra Teofila Modejskiego i dra Stanisława Ruziewicz.

WYBÓR SENATU AKADEMICKIEGO UNIWERSYTETU KRAKOWSKIEGO. Minister wyznań zatwierdził wybór senatu akademickiego Uniwersytetu krakowskiego na r. 1920/21. Wybrani zostali rektorem dr. Estreicher, dziekanem na wydziale teologicznym ks. dr. Józef Kaczmarczyk, prawniczym dr. Stanisław Kutrzeba, lekarskim dr. Stanisław Maurycki, filozoficznym dr. Karol Dziewoński. Delegatami docentów z wydziału prawniczego dr. Arthur Benis i dr. Józef Reinhold, lekarskiego dr. Stefan Borowiecki i dr. Aleksander Bossowski, filozoficznego dr. Władysław Folkierski i dr. Alfred Rosenblatt.

NAUCZYCIELSTWO EWAKUOWANE przebywające przejściowo we Lwowie, zarejestrowane w Komitecie nauczycielskim pomocy dla uchodźców, zgłosi się niezwłocznie po odbiór artykułów żywnościowych (3 torebki przynieść ze sobą) w polickim Tow. Pedagogicznem ul. Zimorowicza 17. Z Komitetu nauczycielskiego pomocy dla uchodźców.

ELEKTRYCZNY POCIĄG OSOBOWY. Według doniesienia z Berlina przejechał we środę pierwszy elektryczny pociąg osobowy przez tunel św. Gotarda w 13 minutach.

NIEDOBÓR W EKSPLOATACJI WĘGLA NA G. ŚLĄSKU. Dzienniki podają, że wskutek zamieszek na Górnym Śląsku niedobór w eksploatacji węgla wynosił w sierpniu 650-000 ton.

FUNDACYA WARSZAWY DLA INWALIDÓW. „Kurier Polski“ pisze: Magistrat przedłożył wczoraj radzie miejskiej wnioski na utworzenie funduszu m. stoł. Warszawy dla inwalidów w wysokości 50 milionów marek w 4 proc. nieamortyzowanych specjalnych obligacjach.

(str) **TURNIEJ SZACHOWY W BERLINIE**. Dla 26. bm. rozpoczyna się w Berlinie wielki turniej szachowy, który trwać będzie do 9 października. Liczba zgłaszających się uczestników ogromna. Zwycięzca otrzyma godność niemieckiego mistrza szachowego.

(str) **400 OSÓB ZABITYCH I 11.000 RANIONYCH**. „Dajly Chronole“ donosi że liczba osób które zginęły we Włoszech skutkiem trzęsienia ziemi wynosi przeszło 400 zaś rannych okragło 11.000. 25.000 osób jest bez dachu nad głową. Wyrządzone trzęsieniem ziemi szkody idą w miliony.

Z TARGU. Przeszedłem się wczoraj przez Rynek, celem przyglądnięcia się bliżej targowemu interesowi, wlecystemu utraeniu naszych gospo. Targ był dosyć ożywiony mimo cen jak zwykle wysokich. Najwięcej dalo się zauważyć jarzyn i owoców, które też głównie były przedmiotem obrotu. A jakie ich ceny? Ot dla przykładu za wiązkę buraków żądano tylko 25 marek, za główkę kapusty średniej wielkości 6 marek, atrakcyę stanowiły ziemniaki, które sprzedawano o dziwo po 3 marki 50 fenigów, toteż łatwo zrozumieć, że odnośna handlarzka była w obłożeniu. Niemniej osaczony ze wszystkich stron, był przekupień sprzedający ją tylko po 2 marki za sztukę. Jest to zaiste fenomen taniości w dziejach targu lwowskiego. Nie trudno się domyśleć że ją zostały momentalnie rozchwyte przy czem nie brakło epizodów o charakterze wojowniczym, kupujące bowiem niewiasty w obawie, że nie będą dopuszczone do tego źródła radości, wygrażały sobie nawzajem pięściami, przy akompaniamencie kakafońskich słów zdecydowanie niedelikatnych obcasowo wkraczających w sferę familijne. Kontrolorzy targowcy interweniowali niejednokrotnie ze skutkiem a byli i tacy dowcipni którzy wszyscy ko w asystencyi kontrolora zakompywali. Ci wydawali się z kupna zupełnie zadowoleni. Nie brakło jednak i niezadowolonych z kontroli targowej, zwłaszcza kobiety biedne miały w tym kierunku wiele do życzenia wysyłając pod adresem kontroli moc zarzutów a w szczególności jeden najbardziej skrytykowany, że kontrolorzy tylko „państwem“ pomagają. Czyżby tak było w istocie? Może Magistrat zechce bliżej wniknąć w tą sprawę.

RUCH POCIĄGÓW. Z dniem dzisiejszym wprowadza się ponownie między Warszawą, Białym i Lwowem ruch pociągu osobowego nr. 2214 (odjazd ze Lwowa godz. 21), od jutra zaś ruch pociągu osobowego nr. 2210 (przyjazd do Lwowa godz. 7:20).

ZE ZWIĄZKU GOSPOD. PRASY POLSKIEJ. W sobotę dnia 18. bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w redakcyi „Kuryera Lwowskiego“ (ul. Ossolińskich) posiedzenie wydawców lubejszych. Na porządku obrad ważne sprawy gospodarskiej natury, uprasza się o punktualne przybycie. Za Związek gospodarzy Prasy polskiej we wschodniej Małopolsce: Fryling, Lewartowski.

PRZEDŁUŻENIE GODZINY POLIC. DO 12 W NOCY. W porozumieniu z władzami wojskowymi Dyrekcya policyi przedłuża z dnem 18. bm. termin chodzenia po ulicach miasta bez specjalnych przepustek do godz. 12 w nocy.

FALSZYWE KOMISYE REKWIZYCYJNE. Dyrekcya policyi we Lwowie ogłasza: Magistrat lwowski jako władza polityczna i instancya zarządził na podstawie rozporządzenia R. O. P. o jednorazowej daninie na rzecz wojska polskiego rejestracyę przedmiotów zapotrzebowania wojskowego, które mają podlegać daninie. Komisye, złożone z reprezentantów D. O. G. Lwów, Magistratu i Dyrekcji policyi, przeprowadzają tę rejestracyę po sklepach i składach. Po domach prywatnych obecnie narezie nie przeprowadza się żadnych rejestracyi ani rekwizycyi. Tymczasem dochodzą z rozmaitych stron prywatnych zezalania, na jakich komisye, które po domach prywatnych przeprowadzają rekwizycye rozmaitych przedmiotów. Zaznacza się, że komisye te nie są samorzadne, które należy w danym wypadku przytrzymać względnie na najkrótszej drodze donieść władzy bezpieczeństwa celem ujęcia takich indywidualów, oddania ich w ręce sprawiedliwej wsi.

KONFISKATA. „Wpered“ Nr. 215 (399) z 18. bm. uległ konfiskacyi: 1. za artykuł p. t.: „Zi Stanisławowa“ który skreślono w całości; 2. za artykuł p. t.: „I o e i e“, w którym skreślono, ustęp od słów: „do rżnych“ do słów „to ne hlich“.

(in) **ZNOWU TRAFILI NA NAWNEGO**. Wojciech Gorczyński rolnik z Rzeszawy Polskiej sprzedał wczoraj na targu konia za 2000 marek, pła-

niadze zwinął do chusteczki i ukrył na pierścieniu pod bluzą, gdy przechodził placem Zbożowym pod biegiem koń dwoj miedzi żydzi i twierdząc że on znalazł zgubione przez nich pieniądze poczęli go rewidować, a nawet kazali mu zdjąć buty. Znalezione w niego pieniądze przeoczyli i oświadczywszy że to nie ich, zwrocili mu chustkę, sam zaś odeszł. Chłop najpierw ubrał buty, potem się namyslił i zakrzął do chustki... Zamiatł pieniądze była tam po darta gazeta... Zrezygnowany zgłosił się no policyi.

(in) **POSTRZELONY PRZEZ BRATA**. Franciszek Ożarówski kowal ze Stuska koło Żydaczowa przywieziony został do szpitala powszechnego, ponieważ brat jego postrzelił go niechcący z dubel-tówki, a strzał ugrzązł mu w prawej nodze.

(in) **TAJEMNICZY STRZAŁ**. W Potyliczach, koło Rawy Ruskiej strzelił ktoś na pastwisku a kuła trafiła w brzuch paszacego bydła Kościelnicza lat 14, którego przywieziono w stanie groźnym do szpitala.

(in) **OFIARY WOJNY**. Do szpitala powsz. przywieziono Abrahama Hecht, lat 13, z Buska ranionego kulą karabinową w prawą rękę. Z poprzednio przywiezionych zmarli skutkiem ran: Chaim Siedsammer lat 32 ze Śniatyna, kupiec którego bolszewicy posiekli szablami gdy bronił sklepu swego przed rabusiami oraz Jędrzej Huluszczak lat 32 z Kninicz.

KONCERT pełnej orkiestry wojskowej na rzecz „Żołnierza polskiego“ odbywa się obecnie co wtorku, czwartku, soboty i niedzieli w restauracyi Jankóba Manga w byłym Hotelu francuskim, pl. Maryacki 5. Wstęp wolny. 22112.

ATRAKCYJNA NOWOŚĆ. W najbliższej premierze, która odbędzie się 20 bm. w poniedziałek, ukaże się wyłącznie na ekranie „MARYSIENKI“ (plac Smolki 5), — salonowy dramat angielski p. t.: „BEZBRONNE OFIARY“ w 4 wielkich częściach. Akcya tego dramatu arystokratycznego jest walka o miliony, z powodu których popełnia się okropne zbrodnie. Oprócz tego doskonałe uzupełnienie programu. 22212.

STARUSZKA BLISKO STULETNIA. Przyszła do naszej redakcyi, odziana w staroświecki czepek i mantyle. Taka skurczona, drżąca, ale ze śladami dawno młonoj wytworności i piękności. Pracowała do niedawna na swoje utrzymanie. Kiedyś była nauczycielką w domach prywatnych. Nie miała dzieci. Bliżsi krewni pomarli. Dasi krewni nie o niej wiedzieć nie chcą. Pomoc parafalna, jaką otrzymuje, jest minimalna i staruszka ta gnie formalnie z głodu. Odzywamy się do znanej ofiarności społeczeństwa polskiego o pomoc dla tej staruszki Polki. Adresem jej służyć będzie tym, którzy zechcą osobiście pośpieszyć z pomocą. Datki ofiarne przyjmujcie dla niej z grzecznością Administracya „Wiek Nowego“ pod rubryką: „Dla stuletniej staruszki“.

Dalsze gnębienie Polaków na terenach plebiscytowych.

„Straż Pomorska“, gazeta ziemi kaszubskiej donosi:

Także po plebiscycie Niemcy dokuczają Polakom, zamieszkałym na terenach plebiscytowych. Nie tylko, że ich bojkotują i szykują na każdym kroku, to nawet ich czynnie zaczepiają, biją i aresztują. I tak donoszą nam m. i. z Biskupca że aresztowano tam niedawno temu 7 panów, w tem pp. aptekarza Wolskiego i kupca Edmunda Piechowskiego-brata redaktora „Straży Pomorskiej“ p. Mieczysława Piechowskiego, których mocą przewieziono do

koszar w Prąbucach (Riesenburg). Wymienionych panów Niemcy szczególnie uważają, gdyż oni najczęściej dla sprawy polskiej działają, zwolując więcej i przemawiając na nich, oni też mają największy wpływ.

Niemcy Polakom a zwłaszcza pp. Welskiemu i Plechowskiemu dokuczają głównie w tym celu aby się wymieśli. I kto wie, czy nie będą też zmuszeni do tego, bo nie są życia pewni. I tak za tam piekadz będą musieli sprzedać swe posiadłość i udać się w polskie strony.

Oprócz tego donoszą: W Mikołajkach zeszłego tygodnia napadnięto w nocy mieszkanie pp. Temczuka, Stachowiaka i Przepięńskiego. Powybijano szyby i odgrazano się, że zostaną zabici jeśli się nie wyniosą. W Białym dworze powybijano szyby i potrzaskano meble pp. Stepińskiego i Pestce. W Brunszwardzie napadli Niemcy na ulicy p. Kurkowskiego, p. Scisłowskiemu potrzaskano szyby w oknach, p. Stawikowskiemu odgrazano się, że go za bija, gdy się pokaze na ulicy. W Pietrzwardzie porańono mężem pana Zakrzewskiego tak iż wzięto o jego wyłączeniu. W Koniecowidzie i w innych miejscowościach grożą rugami przymusowemu jeśli się nie wyprowadzą.

Jak Prusy czczą swoich Hohenzollernów?

Pokazuje się że mimo ogłoszenia w Niemczech i w Pruszech republiki, Hohenzollerni korzystają tam jeszcze z nadzwyczajnych przywilejów. I tak niedawno dyrekcya kolejowa w Monasterze zawiadomiła wszystkie stacje kolejowe w swoim rejonie, że była następczyni tronu niemieckiego będzie przejeżdżała w osobnym wagonie salonowym, przyczepionym do pociągu pospiesznego. Wobec przejazdu tak wysokiego gościa dyrekcya wzywa zarządców stacji aby przepuszczali ów pociąg z możliwie jak największą punktualnością.

Co więcej komendant garnizonu w Poczdamie oddaje do dyspozycji byłej następczyni tronu siły wojskowe. A ponieważ pałac Cecilienhof pod Poczdamem posiada osobną straż złożoną z strzelców należących do armii niemieckiej. Prócz tego cały pałac i ogród o dużych rozmiarach są otoczone koronem wojska.

Obywatele niemieccy podawno zatań płacą podatki na to, aby z armii niemieckiej spoczęła korzystala rodzina Hohenzollernów.

Prasa niemiecka pisze: Hohenzollerni żyli już dość długo na koszt narodu niemieckiego. Niema najmniejszej potrzeby aby i nadal płacono na ich korzyść. Domagamy się aby żołnierzy płaconych z kieszeni ludu niemieckiego usunięto z ich posterunków w pałacu Cecilienhof, „Dostoja“ panie! niech sobie stera się o bezpieczeństwo w inny sposób skoro tego zabezpieczenia tak gwałtownie potrzebuje. Nie ma ona żadnego prawa do takich żołnierskich posterunków honorowych. Te czasy już dawno minęły.

Zbrodnicza zasadzka pod pozorem libacyi.

Onegdaj późnym już wieczorem w sąsiedztwie w okolicy ulicy Żółtkowskiej na Pradze doszły do takich rozpaczliwych jak ludzkie.

Gdy ktoś zbliżył się do tego miejsca, ujrzał jak kiegoś człowieka, leżącego w kałuży krwi i wiaącego się w przedśmiertnych kurczach bólu.

Zaalarmowano natychmiast policję i wezwano pogotowie.

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu! Żołnierze czekają!

Ze względu na ciężki stan rannego, który, jak się okazało, miał przestrzelone na wyrost płuco, przewieziono go bezwzględnie do szpitala. Jednocześnie z policją przystąpiono do energicznego wyświeślenia sprawy.

Wkrótce ustalono, że rannego osobnika, w przypuszczeniu niewątpliwie, że jest on już bez życia, przyniesiono na miejsce, w którym go znaleźli, no kilku interniczych ludzi. Idąc temi śladami, policja nęchawem dotarła do domu Nr. 43 przy ul. Grodzieńskiej, gdzie w mieszkaniu niejkiej Waleryny Kwiśkowskiej znalazła całkowicie rozwiązane sprawy.

W mieszkaniu tem na krótko przed znalezieniem rannego odbywała się libacya zainicyowana przez właścicielkę lokalu wespół z niejkiem Mikołajem Krasuckim, Józefą Koską i Maryanem Zbikowskim. Libacya ta miała charakter zasadzki, uplanowanej przeciwko niejkiemu Ignacemu Dolińskiemu, o którym wiadomo że rozporządza znaczną sumą pieniędzy. Dolińskiego zwabiono pod pozorem tego ugoszczenia go wszelakiego rodzaju uciechami do mieszkania Kwiatkowskiej i istotnie jego raczyć trunkami a gdy całe towarzystwo zdawało się być rozochocane, Krasucki dobył rewolwera i strzelił do Dolińskiego (który jak gópy bez życia już padł na ziemię. Po tym fakcie ogłoszono go ze wszystkich stron a jego samego wyniesiono na plac przy ul. Żółtkowskiej.

Wszystkich uczestników tej zbrodnicznej zasadzki aresztowano.

STRASSIMENEUS.

NOC WE LWOWIE.

Gdy na wieżach miasta,
bije jedenasta,
snu wózka —
każda dusza żywa
leci i „wrywa“
do łóżka.

Chyba pies spóźniony
wraca do swej żony
...i pustki.

Emesowiec tęgi
żąda od włóczęgi
przepustki.

Gdy jej brak w portfelu,
będziesz przyjacielu
prekлинаł,

M. S. O. cię zbeszta,
pójdziesz gdzie areszta,
kryminal.

Bo gdy działa władza,
co się wciąż przechadza,
strzelając,
nie umkniesz z jej drogi,
chociażbyś miał nogi,
jak zajac.

Ciemność straszna wszędy,
— złodziej ma też względy
narodu.

Żadna ludzka sfera
niechaj nie umiera
już z głodu...

My nie mamy tremy,
ciemność przyjmujemy
bez lęku.

Niejedno wszak, jak wiesz,
wykonać można też
po ciemku...

Kiedy chcesz w spóźnieniu
wrócić w nocnym cieniu
bezkarnie,
niech to piorun trzaśnie,
wyrzniez nosem właśnie
w latarnie!

NADESLANE.

„APOLLO“
Dziś poraz ostatni!
Monumentalny dramat 7 aktowy
O FIARA
— z —
HENNY PORTEN
Od niedzieli
przepiękny poemat w 6 akt, z prologiem
DEKAMERON
Trzy noce miłosne Boccaccia.
W poniedziałek z powodu koncertu tylko do g. 1/2 8-ej wiecz.

22134

Tutki i bibulki cygaretowe

„NIL“

najprzedniejszej jakości
WSZĘDZIE DO NABYCIA!!!
Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 20.
15618

Podziękowanie.

Za ostatnią przysługę oddaną sp. Janowi Smalcowi, we wzięciu udziału w pogrzebie, a to w pierwszym rzędzie p. kapit. Pawłowskiemu, p. por. Plechowskiemu, p. podp. Krukowi Jerzemu i wszystkim innym podoficerom i żołnierzom komp. parkowej 3/VI byłej Sekcyi Pyrotechnicznej, składam serdeczne „Bóg zapłać“, Ojciec.
22213.

Polacy!
Pamiętajmy o plebiscytach!
Datki przyjmuje Komitet Obro-
ny Kresów Zachodnich, Lwów,
plac Maryacki 1. 10.

Anegdoty z życia artystów.

Gluck, przechodząc ulicą Saint-Honore w Paryżu, stłukł przez nieostrożność szybę w pewnym sklepie. Kosztowała ona trzydzieści sous. Gluck wyciągnął banknot. Kupiec, nie mając drobnej monety, chciał wyjść, a by go zmieniać.

— To niepotrzebne — rzekł Gluck — uzupełnię całą kwotę!
 I wytłukł drugą szybę.

Rejane, wielka Rejane, jak bardzo wielu wielkich artystów, przyznała się do tego, że niekiedy miała „tremę“.

Mounet — Sully w 1905, odbył tournée po Włoszech i w przejeździe przez Rzym, zwierzał się kilku znajomym z wrażenia, jakiego doznał, grając w Wiecznym mieście — w tem mieście, które mu przypominało tyle ról i wywołało w jego duszy tyle wspomnień. Pozostał tam przez krótki czas, jednakowoż znalazł dość czasu, by przepędzić parę chwil na Forum i na Palatynie.

Pewnego wieczoru, przed przedstawieniem, wróciwszy do hotelu, do którego zajechał i odnalazszy Novelliego, także wielkiego artystę włoskiego, przeciwnika, rzekł doń:

— Co za wspaniały dzień wspomnień! Dzisiaj kończy się dla mnie marzenie — zaczyna się teraz rzeczywistość!..

W godzinę później wszedł na scenę. Przeszedł siebie samego tego wieczora — dzięki błogosławionemu wzruszeniu, poddawszy się otoczeniu, w którym żyło tyle osób, przez niego wskrzeszonych.

Niedawno rozmawiano o nazwach „okaleczonych“. Naprzykład wielu mówi Bourbouroche miast Bouboroche. Z powodu nieuwagi przy czytaniu? Może. Nie trzeba jednak zapominać o tem, że słuch notuje często bardzo źle.

Jeden z naszych przyjaciół opowiada nam w tym przedmiocie, że kilka lat temu, spacerując przed arkadami Teatru francuskiego i czytając afisz Króla Edypa, na którym wyszczególniony był Mounet-Sully, usłyszał, jak go ktoś pyta:

— Panie, czy chcesz pan mieć miejsce?...

Sądząc, że ma do czynienia z przekupniem biletów, nie odpowiedział, lecz zdziwił się, widząc przed sobą postać poczciwego mieszczaucha, odświętnie ubranego.

— Ile za miejsce?

— Ależ nie, mój panie, jestem sam, mój bratanek, który jest aktorem, dał mi tę łóżę. Jestem sam i mam cztery miejsca... Jeśli pan chcesz...

Przyjąłem zaproszenie, zastrzegając sobie pokrzepianie tego poczciwego człowieka podczas każdej pauzy.

Lecz jakżeż byłem niemile tknięty, nie tem wszakże, że nie chciał wypić ani jednego kieliszka podczas pauz, ale tem, że zawsze wymawiał „Edypt-Król“.

Pozostawiłem go w błędzie, chociaż lepiej by było poprawić go — czy toby się na coś zdało?

*

Cud Zoli.

Znaną jest rzeczą kult, jaki hodował Paweł Alexis dla swego mistrza Zoli.

Wbrew zwyczajowi, hołd ten został pewnego dnia odpłacony.

Paweł Alexis, chory, cierpiący na oczy, pojechał do Allier, aby przepędzić tam kilka tygodni.

Zola był podówczas w Lourdes i przygotowywał swe zapiski do książki, którą zamierzał napisać o cudownej miejscowości.

Pewnego dnia Alexis otrzymał flaszkę, starannie zawiniętą, którą poprzedził następujący telegram:

„Posyłam panu dziś butelkę wody, zaczerpniętej przezemnie w grotcie Massabielle. — Zola“.

Paweł Alexis obmył kilkakrotnie swoje chore oczy wodą z flaszki... I oczy jego wyzdrowiały. To fakt!

Czy był to cud? Ojciec „Rougon—Maquartów“ nie chwalił się tem nigdy!

(BSK).

KRONIKA SPORTOWA.

W dniach 18 i 19. bm. będzie Lwów gościł drużynę wojskową 20 pp. z Krakowa obecnie bezsprzecznie po ostatnich jej wynikach najlepszą, drużynę wojskową Polską. Drużyna 20 pp. mająca w swym składzie najlepszych graczy Krakowskich odniosła w ostatnich czasie cały szereg zwycięstw z których wymieniamy tylko wygraną z Wisłą w stosunku 3:2. Makab 3:0. Jutrzenka 6:0 z reprezentacją Sosnowca 7:1. Przeciw tej dotychczas najszybciej ciężonej drużynie staną we Lwowie dwie drużyny wojskowe. W sobotę 18. września grać będzie z nimi Baon zap. Nr. VI w najlepszym swym składzie W niedzielę zaś 19. września drużyna 40 p. p. Obie matcze zapowiadają się nader interesująco i będą prawdziwą sensacją dla miłośników i zwolenników piłki nożnej. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W. P. Sotschka, W. Z.

Sprawy gospodarcze.

ZWIĄZEK przemysłowców metalowych.

Po zamknięciu zjazdu na popołudniowym zebraniu odbędzie się dzisiaj zgromadzenie organizacyjne Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Zjazd obecny, pierwszy ogólnokrajowy, metalowców, został zorganizowany przez Stowarzyszenie zawodowe przemysłowców metalowych, istniejące od lat 12.

Za czasów okupacji rosyjskiej z niemałym trudem udało się w r. 1908 grupie przemysłowców z p. Ludwikiem Czarnowskim prezesem ówczesnego

jeszcze Koła Przemysłowców, uzyskać zalegalizowanie drugiego z kolei związku zawodowego przemysłowego. Teren działania był oczywiście ograniczony tylko do granic Królestwa Kongresowego. Stowarzyszenie zamyka swą działalność organizacyjną zjazdem, który wysunął postulaty przemysłu metalowego i wplynie niewątpliwie na rząd, aby zadośćuczynił słusznym domaganiom się przemysłowców, którzy dążą do podniesienia tej tak ważnej gałęzi przemysłu polskiego.

Stowarzyszenie zawodowe metalowców przeobrazi się dzisiaj na ogólnokrajowy związek przemysłowców metalowych.

Związek ten będzie miał na celu:

- 1) regulowanie spraw i zagadnień zawodowych, ochronę i rozwój przemysłu metalowego;
- 2) przedstawicielstwo zawodowe i gospodarcze wobec rządu i instytucji społecznych;
- 3) normowanie wzajemnych stosunków i stosunków z pracownikami i robotnikami za obopólnym porozumieniem.

Związek ma mocy zarejestrowanego statutu będącym prawem:

- 1) jednoczyć usiłowania członków, dążące do celów Związku;
- 2) wyjaśniać wysokość płacy zarobkowej oraz warunki pracy w przedsiębiorstwach metalowych należących do członków Związku;
- 3) urządzać szkoły i kursy zawodowe z zezwolenia władz właściwych, odczyty, czytelnie, biblioteki, stacje doświadczalne, laboratorium, konkursy wystawy i pokazy;

- 4) zbierać i publikować dane statystyczne, taryfowe, celne ubezpieczeniowe itp. oraz wydawać dzieła i czasopiśmiśma zawodowe;

- 5) urządzać zebrania w celu rozpatrzenia spraw, dotyczących przemysłu metalowego;

- 6) zakładać kooperatywy, w celu zakupu i sprzedaży surowców, maszyn i materiałów pomocniczych oraz prowadzenia fabryk, instytucje kredytowe, kasy wsparć i pomocy wzajemnej na zasadzie ustaw specjalnych, podlegających rejestracyi lub zatwierdzeniu przez właściwe władze;

- 7) udzielać swym członkom wszelkiej pomocy w rozwoju prowadzonych przez nich fabryk i przedsiębiorstw metalowych oraz bronić wogóle polski przemysł metalowy.

Związek posiadać będzie w różnych dzielnicach kraju oddziały miejscowe w celu rozważania na podstawie warunków miejscowych swych potrzeb.

WĘGIEL znów podrożał

(Wywiad „przeglądu Wieczornego“ w państwowym urzędzie węglowym.)

Od dnia 1. b. m. węgiel znów podrożał.

W państwowym urzędzie węglowym, do którego zwróciliśmy się po informację w tej sprawie, otrzymaliśmy wyjaśnienie następujące:

— Podwyżka ceny węgla wyniesie przeciętnie 18 proc.; w sprzedaży detalicznej cena wzrosła z 700 do 850 mk. za tonnę, tj. o 25 proc. (Zapamiętaj należy, że cena węgla wydawanego na kartki opałowe, niższa jest od przeciętnej o 40 proc.)

— Czemu wywołane zostało podrożenie ceny węgla?

— Spowodowały je: podwyższenie płacy robotnikom; zwiększenie ceny materiałów, używanych w kopalniach; spadek waluty polskiej na rynkach zagranicznych, szczególnie w stosunku do marki niemieckiej, którą płacimy za węgiel górnośląski a która w ostatnich czasach wzrosła o 25 proc.

Z tych wszystkich przyczyn cała płacona kopalniom, podnieśliśmy o 30 proc. Koszta przewożenia górników (będący obowiązkiem rządu) wzrosła o 25 proc.

— Jak jest obecnie stosunek podaży do zapotrzebowania węgla?

— Mamy do rozporządzenia 941 ton zapotrzebowanie jest zaś na 1720 tys. ton. Wobec tego skuteczną została reparytura w ten sposób, że wojsko i koleje dostały 65 proc. zapotrzebowania, przemysł 50, miasta 75 proc. gazownie 80 proc. Najwięcej — bo tyle, ile potrzebują — dostali rolnicy dla omiału zboża. Najmniej przyznano na opał domowy (żądano 408 tys. ton, przyznano 83 tys. ton). Wychodziliśmy z założenia że wieś i mniejsze miasta mogą zastąpić węgiel torfem i drzewem a więc węgla im nie przyznano wcale.

— Jak się przedstawia sprawa dowozu węgla ze Śląsków?

— W sierpniu wyglądała źle w związku z zamieszkami na Górnym Śląsku i niewyraźną sytuacją w Cześćtach. Więc też z Górnego Śląska dostaliśmy zaledwie 35 do 40 proc. tego, co dostać powiniśmy zaś ze Śląska Cieszyńskiego zaledwie 150 wagonów.

Mamy nadzieję, że w związku z polepszeniem sytuacji na Górnym Śląsku dostawać będziemy stamtąd w całości przyznane nam ilości węgla, co się zaś tyczy Śląska Cieszyńskiego, to tam sytuacja

w dalszym ciągu jest niewyjaśniona. Pojechali właśnie nasi delegaci do Cieszyna celem prowadzenia rokowań w tej sprawie. Czesi obowiązani są dostarczać nam tyle węgla ile dostawaliśmy dotychczas.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

5 UL. HALICKA 5

WĘLNY

NA SUKNIE, KOSTYUMY I UBRANIA MĘSKIE

POLECA PO NAJNIŻSZYCH CENACH

ST. SMALSKI & A. WILCZYŃSKI

OLBRZYNI WYBÓR

BARCHANÓW I FLANELEK FRANCUSKICH

ZEFIRY — PŁÓCIENKA — SZIFONY, SATYNY — KLOTY.

5 UL. HALICKA 5

21801

POMOCNIK fryzjerski zaraz potrzebny 50 procent Wojciechowski Ratowskiego 4. 22113.

KUCHARKA, bufetowa i służąca z dobrą świadectwami zostaną natychmiast przyjęte do restauracji Jana Mossa, Piekarska 10. 22090

Poszukujemy dla naszej firmy we Lwowie:

Kierownika handlowego (zastępcę),

Buchaltera lub Buchalterkę

Korespondenta handlow.

Magazyniera obznajomionego z ekspedycją towarów.

21141

Maszynistkę.

Reflektujemy tylko na pierwszorzędną siłę. Posady do objęcia od 1-go października 1920.

Pierwszeństwo mają osoby znające dokładnie towary spożywcze, artykuły techniczne — szczególnie dla przemysłu naftowego i surowce.

Wyczerpujące oferty z podaniem warunków nadsyłać należy do centrali pod adresem:

Polskie Towarzystwo Handlu Międzynarodowego „MUNDUS“ w Warszawie, Hortensja 6.

ZDOLNE panny podręczne mogą być z wiktorem, potrzebne zaraz. Pracownia sukien „Roma“ Piekarska 21, II p. 22085

POSZUKUJE zdolnego czeladnika szewskiego, płaca od 150 do 250 mk. Przyjmie też chłopca do ter. majuu. Sprzedam maszyny szewskie do gładkiego szycia. Zgłoszenia: ul. Kułparkowska 1, naprzeciw rogatk Gródeckiej Pracownia obuwia Jan Matykievicz. 22015

MŁODA kucharka, umiejąca dobrze gotować, do brze polecona, poszukiwana. Czarneckiego 3, I p. drzwi nr. 2. 21839

SŁUŻACA do wszystkiego, umiejąca gotować, prasować potrzebna zaraz. Wiadomość: Chmiełewska, Potockiego 28. 22092

MAGAZYN MÓD Broda, Chorążczyzna 8 poszukuje zdolnych i podręcznych panien. 21681

ROZMAITE.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjal. dr. FRISCH ulica Wałowa I. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvesanu tylko przed południem. 21202

AKUSZERKA z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 21662

NAUKA

Kurs wszelkich tańców

salonowych i nowomodnych rozpoczynam zawsze w pierwszych dniach każdego miesiąca. Zapisy przyjmuję codziennie.

LOEFFLER, Friedrichów 5.

22193

Kurs seminaryjalnej matury Siły profesorskie.

Wpisy: Róża Kreps

ulica Zygmuntowska 17. 21956

ANGIELKĘ LUB ANGLIKĄ do nauki i konwersacji poszukuję. Zgłoszenia ul. Zybkiewicza 51, II p., drzwi 3, między 3-cią a 5-tą. (v)

DOZORCA NOCNY zostanie przyjęty. Zgłoszenia: ul. Gródecka 28. 21876

ABSOLWENTKA konserwatorium udziela lekcji fortepianu po przystępnych cenach chętnie w zamian za francuski lub angielski. Akademicka 24, drzwi 5. (x)

PIĘĆ TYSIĘCY marek dam temu, kto mnie przygotuje do egzaminu z 4 klasy gimnazyjalnej — Zgłoszenia do Administracji „Przygotowanie“ 21708

SEMINARYJALNEJ matury kurs roczny zaczyna się 1. października. Wpisy codziennie ul. Bem 27, I. piętro. 21981

NAUCZYCIELKA gmu. z kresów z kikutnią praktyką w domach prywatnych poszukuje odpowiedniej posady w zamożnym domu. Najchętniej kierowniczką młodszą dziewczynki. Obowiązek 6 pensjonat p. Maniakowej. Rostocka wdz. od 1 do 3 popoł. 22045

POSZUKUJE panny do dwóch chłopczyków 4 i 6 letniego, umiejące szyć mają pierwszeństwo. w nagrodzenie dobre wikt stały (zrachitka lub miemka) która już piastowała taką posadę Schejninger (Restauracja) Kazimierzowska 43. 21932

STARSZEGO chłopca tapicerskiego poszukuje się. Zgłoszenia do „Wieku Nowego“, pod M. T. K. x

Służąca lepsza z dobrymi świadectwami — potrzebna zaraz. Zybkiewicza 51, II p., drzwi nr. 3. (v)

DOZORCA bezdzietny natychmiast potrzebny. Zgłoszenia: Żółkiewska 147, Fabryka „Ferrum“. 22035

MIESZKANIA I SKLEPY

PRZYJME 2 do 3 studentów inteligentnych na stancję za prowianty z małą dopłatą. Tymolska Zbarazka 5, II. p. 22116.

BROWNING dam za odnajęcie 1 lub 2 pokoi z kuchnią lub bez w śródmieściu. Laskawe zgłoszenia Bourlarda 2 Gądek. 22114

POSZUKIWANY pokój umeblowany w okolicy Techniki dla panny. Zgłoszenia: S. M. do Administracji Włoku Nowego. 22042

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego elegancko umeblowanego. Zgłoszenia pod „Lekarz“ do Administracji. 22057

UCZNI LUB UCZENIC 1 lub 2 przyjmie rodzina urzędnicza na pomieszczenie z utrzymaniem. — Wiadomość: ul. Piekarska 26. II piętro. prawy ganek ostatnie drzwi nr. 15. (x)

ZAMIENIĘ słoneczne pokój z kuchnią komfort prawnie śródmieście za także lub dwupokojowe dalej położone im. Naszawicz Jabłonowskich 28. 22190

BEZDOMNA rodzina poszukuje 2 do 3 pokoi z kuchnią umeblowanych lub nie. Pośrednictwo sowiec wynagrodzi. Zgłoszenia do Administracji pod „Zaraz“. 22183

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią. Za odstąpienie lub wyszukanie wynagrodzenie wedle umowy w węgłach lub prowiantach. Okolica dworca głównego. Zgłoszenia do Włoku „Kasia“. 22176

PROFESOR gimnazjalny bezdzietny poszukuje pomieszczenia z 2 do 3 pokoi i kuchni z wskazaniem udzieli pomocy w nauce. Wiadomość do Administracji Włoku Nowego pod „Spokój“. 22169

ROZMAITE.

KINO NOWOŚCI
Legionów 5.
wyswietla obecnie I. CZĘŚĆ
CZARNY FRAK
czyli TAJEMNICA KLUBU
II. część za tydzień.
22158

MALA maszyna do pisania, zupełnie nowa, do zamiany na większą o dużych członkach. Zgłoszenia Neuwejt Balonowa 3. 22124

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze hurtownie i częściowo stare przerabiam na najnowsze masy, Tworzyński gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościelna 1. 8 gmach Izby Rękodzielniczej 22121

PIEKARNIA do wydzierżawienia na trzy piecy bez inwentarza w szóstej dzielnicy wiadomość ul. Bemą 1. 10 u Płazja. 22175

10.000—20.000 MAREK poszukuje do zyskowego interesu. adres w Administracji. 22162

Zamówienia na **kartofle**

po cenach maksymalnych przyjmuje „Agraria“ — Adama Kamińskiego, Lwów, ul. Gródecka 25. 22199

FORTEPIAN wolny do ćwiczeń Klonowicza 4 parter, drzwi 1. 22179

KONKURS.

Zarząd miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na

Inspektora policji miejskiej w Gródku Jagiell.

WARUNKI:

a) nieprzekroczony 40-ty rok życia;
b) obywatelstwo polskie;
c) egzamin kwalifikacyjny, złożony w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 23. lutego 1893 Nr. 24. dz. ust. i rozp. kraj., albo egzamin na komendanta posterunku żandarmeryi, w myśl ustawy z dnia 26. lutego 1876 Nr. 12. dz. p. p. (rozp. Wydz. kraj. z 29. maja 1891. Nr. 67. dz. ust. i rozp. kraj.);
d) najmniej sześcioletnia służba w policji lub żandarmeryi państwowej.

Warunki wynagrodzenia wedle umowy.
Posada zostanie nadana na jeden rok prowizorycznie, a po upływie tego czasu w razie nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.
Podania należy wnieść najdalej do dnia 10-go października 1920, do Zarządu miasta w Gródku Jagiellońskim.

Gródek Jagiell., dnia 9. września 1920

Komisarz rządowy:
St. Le-Bouton.

22146
PRZYJME bieliznę do naprawy i pończochy do celowania Lyczaków 75. Barowa. 21937

WYDZIERŻAWIĘ młeczarnię lub przystąpię do spółki, zgłoszenia do Włoku pod fachowiec. 21970

NA ŚLUBY, WESELA, ZABAWY poleca się Wyposażalnia ubiorów. Sozańsk. Podwałe 1 róg Wałowa 31. 21645

NA HIPOTEKĘ poszukuję 30 do 50 tysięcy marek. Zgłoś się do Administracji Włoku dla K. J. 22194

OSTRZEŻENIE!

Przestrzegam przed nabywaniem farbki, która pomimo ładnego wyglądu nie odpowiada celowi, gdyż wcale nie barwi wapna. Jedynie zaś dobrą i wydatną dostarcza z marką ochronną

„KURA“
Fabryka farb i ultramaryny
Ch. Perlmutter
Lwów, ulica Słoneczna 1. 26.
15668

60.000 MAREK pożyczki poszukuje solna firma na zakupno towarów. Laskawe zgłoszenia listowne do Administracji Włoku pod „Zakupno towarów“. 22177

Kupcy i przemysłowcy

wszelkich gałęzi, chcący podnieść swój handel i przemysł przez **sprowadzenie towarów i maszyn z zagranicy i Ameryki** zechcą się zwrócić do: obyw. Stanów Zjednocz. **Walentego Buby, Jasio, Przedsiębiorstwo gazowe, Sp. z ogr. odpow. — ul. Czackiego 162.**

z zamówieniami

wszelkiego zapotrzebowania, jakiego Polska doznaje, a dostarczą je z zobowiązaniem firmy amerykańskiej. Zgłoszenia przed wyjazdem do 30-go września 1920. 18795

JAN MANASTERSKI rutynowany maser wykonuje masaż, zabiegi wodolecznicze, stawia bańki i plawki wedle ordynacji Wp. lekarzy powrócił z Truskawca poleca się swoim P. T. pacjentom ul. Bogusławskiego 5, I. p. 21945

WOLNE POSADY.

Pomocnik handlowy do prowadzenia bufetu pokoju śniadań poszukiwany. — Zgłoszenia do Związku handlowego, Lwów. Lindego 6. 22210.

MŁODA przystojna inteligentna wdowa znajdzie umieszczenie w lepszym i zamieszkanym domu miejsc gospodyni. Zgłoszenia z podaniem dokładnego adresu, fotografii i opisem sylwetki, podać pod szyfrą „Przyszłość“ w Administracji dziennika. Listy i fotografie zostaną pod dyskretycją i słowem honoru zwrócone. 22172

DWÓCH blacharzy zdolnych poszukuje firma Cwernarski Stanisław Lwów, Staszica 5. Chłopaków tylko polskich przyjmie do nauki z umieszczeniem w bursie. 22164

MASZYNISTKI poszukuję Kosmo. Mikołaja 7. 22160

DZIEWCZYNIKA do nauki potrzebna magazyniś Szeliga Hotel George'a od ul. Sienkiewicza. 22150

MANIKURZYSTKI pierwszorzędne znajdują się posadę na dobrych warunkach w oddziale „Manicur“ Drogueryi Mr. Leszka Stądowskiego we Lwowie. 22146

POTRZEBNY praktykant do mechanicznego zakładu. Nowacki Lwów. Gródecka 63. 22141.

POSZUKUJE SIĘ krawczyń samodzielnej z krojem francuskim. Zgłoszenia osobiste Terjecka ul. Głęboka 16. 22123

INTELIGENTNEGO praktykanta przyjmie handel żelaza A. M. Kierski i Ska Lwów Kopernika 1. 4. 22122

POSZUKUJĘ dozorcy albo dozorczyń od 1. października Reinharz Żółkiewska 17, II. piętro. 22174

ZDOLNY bufetowiec lub bufetowa do samodzielnego prowadzenia handlu zaraz za kaucją potrzebny ewentualnie może interes być wydzierżawionym. Mszyk kawiarnia wiedeńska pomiędzy 12 a 2. 21988

LATWY wysoki zarobek uboczny dla chrześcijan Kraków skrytka pocztowa Nr. 11. 21127

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz, Rzeźbiarska 3 gospodyni. 22155

SLUŻACA do wszystkiego potrzebna zaraz. Domańskich 5. parter drzwi 2. 22154.

Panna obznajomiona z administracją dziennika (dział prenumeraty zamiejscowej) otrzyma natychmiast posadę. Zgłoszenia do Włoku Nowego ul. Sokoła 4, II. piętro, w czasie od 5 do 7 wieczór. v

BIURO ASNYKA 8. poszukuje kierownika fabryki wyrobu cegieł, palenia wapna, kamieniołomu, farbowca, ślad do wszystkiego, kucharki specjalnej w pieczywie, bufetowa kawiarniana, pokojowa, kucharkę stenografikę, agenta biurowego. Sprzeda dobra, interesa przemysłowe, kilka kamień, realności w Małopolsce Królestwie. 22208.

DOZORCZYNI do kamienicy i posług potrzebna Zamojskiego 7. 22186.

POSZUKUJE SIĘ ucznia akademika lub profesora do ucznia z III klasy gimnazjum. Zgłoszenia pod „K. M.“ do Administracji. 22184

UCZENICE przyjmie pracowała sukien Kochanowski 9 parter. 22180

SLUŻACEJ do wszystkiego z dłuższymi świadectwami poszukuje natychmiast dr. Emil Soiner, stein pl. Smolka 5. 22209

KUPNO I SPRZEDAŻ

Konserwy Rybne

w różnych gatunkach

jakoto: Sardzie zawijane, file zie marynowane, moskale, sardzie czyszczone, oraz pastę sardelową i inne, dostarcza rychło i po przystępnych cenach:

Marawsko-Słaska Fabryka Konserw
Sp. z o. p. w Działoszynie. 21129

MAM szereg domów do sprzedania. Zgłoszenia „Merkur” Administracja. 21806

KOZA dojna czeska z kozłeczka, do sprzedania. Ul. Knaparska 8, parter na prawo. 21733

PIANNO muzyczne nowe koncertowe sprzedam. Wiadomość Lyczakowska 19 a, II. p. na lewo. 21982

SPRZEDAM realność parterowa. Wiadomość: właściciel, ul. Rycerska 35. 21780

KASA kontrolna National do sprzedania. Wiadomość w kamieniu płócien Błockiego. Akademicka 10. 21699

MASZYNA do krainia szyćki do sprzedania, tamże piękne oleandry. Sadownicka 48. 21700

DAMSKIE futro Breitschwanz i foki futro męskie czarne prawie nowe, switka kangurowa oficerska damska płaszcz, duży kłm sprzedam. Rynek 43, II p. 3 do 6. 21874

FUTRO KOSZAKI, płaszcz jesenny ciemny, sweter jedwabny do sprzedania. Wiadomość Jakóba Strzemię, 15, II. piętro, drzwi na prawo. 21704

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość w Administracji „Wiek”. 21704

CUKIERNIA do odstąpienia z powodu wojska tylko fachowcowi. Wiadomość w Administracji. 21807

KUPIE dom ewentualnie piętrowy z bramą wjazdową i stajnią, wiadomość Ormiańska 27. I. Janowska. 21938

KRYMSKI ŻAKIET prawie nowy sprzedam. Parlińców 12 B, dozorca wskazuje. 21748

SPRZEDAM switkę z krymskim kołnierzem w dobrym stanie. Pawlińców 12 B, dozorca wskazuje. 21749

KUPIE meble w każdym stanie oraz inne przedmioty. Hnatyszyn. Małockiego 4. 21465

BECZKI na kapuszę sprzedaje bednarz Jakób Różycki za żółkiewską rogatką. 21794

KUPIE OBSZERNĄ WILŁĘ Z CAŁYM URZĄDZENIEM W ZAKOPANEM LUB W KRYNICY, PRZYDATNĄ NA PIERWSZORZĘDNY PENSYO NAT. ZGŁOSZENIA PISEMNE POD „WILŁA” DO ADMINISTRACJI. (X)

MAM kilka realności do sprzedania w Kłopotarowie. Wiadomość za pocztą koło głównej szkoły Bronisław Korody. 21743

FRIEZA fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia w Administracji pod „Fritz”. 22021

REALNOŚĆ parterowa z ogrodem, bramą wjazdową, nadająca się dla przemysłowca, blisko kolei do sprzedania. Bez pośrednictwa. Blizsza wiadomość w Administracji „Gazety Wieczornej”. 22024

SERWIS porcelanowy kompletny na 6 osób. 67 sztuk okazujące do sprzedania. Kurkowa 17, parter oficyny. 22023

KUPIE MEBLE w dobrym i gorszym stanie. — Zefiński, Kolataja 5. 21783

25-000 DACHÓWEK cementowych do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Marcina 18, portyer wskazuje. 22028.

FORTEPIAN maszyna do pisania instrument młodszy kupię. Dołkowski Zamorowicza 6. 21995

MEBLE obrazy i naczynie do sprzedania. Ul. Kurkowa 5, II piętro na lewo od 11 do 12 rano. 22011

KUPIE realność tylko na przedmieściu Lwowa, skła dająca się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i 5 morgów pola lub więcej. Oferty dokładnym opisem i zapodaniem ceny wnieść pod „Z. K.” do Administracji. 22078

BENZYNY kilka beczek jest do sprzedania. Wiadomość: Chmielewska Sapiehy 3, III piętro, tylko przedpołudniem od 9 do 1. 22091

GRAMOFON z płytami do sprzedania. Zyblikiewicza 46, I piętro, drzwi 4. 22070

DWA KOTŁY mosiężne albo żelazne o pojemności od 300 do 500 litrów zakupi Fabryka wyrobów chemicznych „Tenof”, Lwów, Alambeków 5. 22073

CYTRA koncertowa do sprzedania Teatyńska 11, lewy parter. 21997

UPRZĄŻ (półszorki) na jednego konia okazujące do nabycia. Oglądać można od 2 do 5 popoł. Ul. Na Bałkach 17, I p. Morawska. 22017

KUPIE maszyny do szycia krawiecka syst. Singera tylko w dobrym stanie. Oferty wraz z podaniem adresu i ceny pod „Maszyn” do szycia” do Administracji „Wiek Nowego”. 22030

RACLAN męski pierwszorzędnego wykonania, przed wojenny. Sprzedam za 3200 mk. Wiadomość: Magdaleny 3, drzwi 7. 22036

KUPIE Patheton lub gramofon. Zgłoszenia do Administracji pod „Patheton”. 22038

BAZNOŚĆ! Potaniały spodnie i przycezy cena 400 marek, eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z najlepszej materii zagranicznej bardzo tanio wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu. Zamówienia wykonują do 24 godzin. Heiter, Żółkiewska 74, III. oficyny II. piętro. 21751

BIURKO orzechowe. kółko składane, dywan strzyżony lustra, garni tar salonowy, szafa i stoliki ołchowe, krzesła, kofdry materace wlos. otomana, lodownia pokojowa do sprzedania. Chorążczyzny 29, parter. 21990

POCZĄD POSZUKUJĄ

PANIENKA obejmie posadę w domu krawieckim bezpłatnie za naukę kroju. Zgłoszenia Akademicka 5, w parterze na prawo od g. 11 do 3. 21979

MANIUPULANT kolejowy władający językiem polskim niemieckim i angielskim poszukuje jakiegoś kółka zajęcia od godziny 6 wieczorem. „Amerykanin” Administracja. 22171

OSOBA poważna ciszazędna znająca się dobrze na kuchni poszukuje miejsca w spokojnym domu. Lwów Janowska 48, Mykietyszyn. 22135.

MASZYNISTA lokomotyw poszukuje posady kłopotarowa lub maszynisty przy kolej lądowej. Wiek, Lwów, ul. Lyczakowska 70. 21812

INTELIĞENTNA polka miła lubiąca czystość poszukuje samostnego zarządu domu, zajmie się domem dziećmi i szyciem za mieszkanie i wikt. Administracja „Sierota”. (X)

TARTAKOWIEC żonaty 1. 39 lat. poszukuje posady w parowym tartaku lub w większym składzie materiału budowlanego. Obznajomiony w każdym zakresie pracy, pod A. K. 31 do Administracji. 22161

ZGUBIONE I ZNAJIZIONE

ZGINAŁ „Amik” jamnik mały, stary brązowy (dolny lewy kłel złamany). Znalazcy wynagrodzenie znaczne. Zgłosić u dozorca ul. Krakowska 7, albo ul. Ludwiga ul. Rutowskiego szkola A. Mickiewicza. II. p. Zarząd bud. wojsk. VI armii. 22211

BIEDNA uciekinierka którą ogrebili bolszewicy zgubiła dnia 15. bm. czarny futrzany boa idąc ul. Tarnawskiego, Zefonia, Pańska, Batorego, Legionów, następnie jadąc tramwajem UL na Listopada. Prosi bardzo o zwrot za wynagrodzeniem na Duma Borkowskich J. 23. u. p. Lonch. 22206

ZGUBIŁO. W pierwszych dniach września w przechodzie ul. Listopada L. Sapiehy, Kopernika lub w kamie Kopernik, dyplom „Orlą” przepustki do parku lotniczego na nazwisko Kazim. Bamboł. Gorąco uprasza się znalazcę o oddanie tychże do Administr. Wiek za wynagrodzeniem. 21803

MIESZKANIA I SKLEPY

Lokal sufarenowy jasny lub w oficynach, murowany, dla wyrobu artykułów chemicznych poszukuje. Zgłoszenia do administracji Wiek pod „Chemik”. 21930

DWA lub trzy pokoje z kuchnią poszukiwane za sowitem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Instytut kosmetyczny, plac Trybunałski 1, mezanin. 21745

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnym wchodem obok kasyna oficerskiego. Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego S. K. 21973

POKÓJ umeblowany z wiktam za prowianty do wynajęcia dla zamożnego pana. Zyblikiewicza 43, I piętro, drzwi 4. 22069

ZA WYSZUKANIE lokalu na mleczarnię lub restaurację dam odpowiednie wynagrodzenie. Zgłoszenia z warunkami pod „A. K.” w Administracji „Wiek Nowego” za okazaniem kwiatu Inzerowanego. 21866

RODZINA porucznika W. P. szuka bezskutecznie od szeregu miesięcy w polskim Lwowie stałego pomieszczenia, jakoż nie ma „szerokich” zasobności i nie może (także dla zasady) opłacić się kilku tysiącami marek paskarskim haraczem, dzie siatkim kilogramów prowiantem za „pośrednictwo, odstępnę” etc. Czy znalazł się kto z właścicielem kamienic gotowy uczciwie za omówionym czynszem wynająć młodemu małżeństwu 2 do 3 pokoi z kuchnią tylko na stałe zamieszkanie. Odpowiedź pod „Szkoda słów” do Administr. 22163.

DAM kilka tysięcy marek ewentualnie urządzą kompletnie światło elektryczne w pomieszczeniu temu kto (wyszuka) wynajmie dwa lub jedn pokój z kuchnią dla nowożeńców. Wiadomość: Zier, Szpitalna 19, I p. 22029

KUPNO I SPRZEDAŻ.**I. GOSTYŃSKI, Łódź,**
Piotrkowska 16. 22093poleca najlepsze gatunki **PONCZOCH** damskich, dzieciennych i **SKARPETEK**. Próbkami służy chętnie.**KSIAZKI** beletrystyczne, naukowe, dzieła architektury. Kosztowna 8 dozorca wskazuje od 2 do 4 południu. 22117.**SPRZEDAJE** meble używane przy placu Dąbrowskiego I. 6 w parterze pierwszo drzwi na prawo. 22115.**DO SPRZEDANIA:** Waga decymalna, na 100 kg. maszyna do odbijania pisma „Duplikator“, gramofon, trycykel z paką bez gum i bierko, na śladówka. Podwale 7. III. p. na prawo. 22104.**SUKNO** białe 4 i ćwierć m. w najlepszym gatunku, sweterki damskie, szlafrocki wełniane i barczonowe halki, fartuszk. bluzki wełniane oraz piękne sukienki dziecięce wełniane i barczonowe, płaszczki po cenach bardzo przystępnych Marya Kary Skarbkowska 4 vis a vis Farmacji. 22054.**SPRZEDAM** realność 1 piętrową z długiemi w pobliżu dworca kolej. wiadomość między 4 a 6 godzina u P. Zakrzewskiej Gródecka 16. parter. 22031.**BUTY** brązowe eleganckie okazynie sprzedam. gazym obuwia St. Dwornicki ul. Fredry 6. 22025.

Cennik darmowo i opłatnie	Znanych powszechnie ze swej dobroci najlepszych terpentynowych PAST do OBUWIA	Cennik darmowo i opłatnie
	„GRUNWALD“ i „SAN“	
	Wszelkie gatunki Atr mentów, Farb do pieczętek, płynnej gumy, tiosu chłaskiego, „Symbol“ do czyszczenia metali dostarcza:	
	Kraj. fabr. atrament i wyrobów chem.	
	J. LAZARA W PRZEMYSŁU. Reprezentanci we wszystkich miejscowościach poszukiwani! 21142	

PANSTWOWY zakład obłąkanych w Kurparkowie poszukuje szatkonicy korbowej w dobrym stanie do kupienia. Zgłoszenia pisemnie albo ustnie w Zakładzie tegoż Zakładu od 8 rano do 6 wieczorem. 22162.**KAMIENICE** jednopiętrową w śródmieściu zaraz sprzedam Dołńska Sienkiewicza 5. II. p. 22181.**Papy dachowej, lupku asbestowego, gontów i innych materiałów budowlanych** dostarczają natychmiast **Horszowski i Ska** Lwów, Lyczakowska 32. 22195.**FORTEPIAN** dobry do nauki sprzedam okazynie. Kopernika 26 parter. 22144.**MASZYNA** szewska druga krawiecka do sprzedania Gródecka 63 Nowacki mechanicz. 22143.**OKAZYJNIE** do sprzedania ogród zabawowy w którym znajdują się huśtawka składająca się z 10 łódek jedyna karuzel włoska, 2 karuzel francuskiowa i strzelnica. Wiadomość przy ul. Tkackiej 25. 22133.**SPRZEDAM** pod Lwowem 9 morg. gruntu w jednym kawałku bez bud. nawożony i wyprawony 2 km. od kolei cena 25.000 morg. Zgłoszenia do Adm. Włeku pod „Sprzedaj“. 22132.**PLYTY** gumowe na pieczętki do sprzedania św. Michała 3. II. p. na prawo godz. 3 do 5. 22196.**SKLEP** w śródmieściu do odstąpienia. Wiadomości z grzeczności udzieli kancelarya adw. Rabinera, ul. Kopernika 10. 22191.**Zęby sztuczne**
stare, połamane, kupuje i płaci **najwyższe ceny!**Adres: **Hotel Grand** — ulica Legionów, Pokój Nr. 16, II. p.
Tylko kilka dni!

22192

OKAZYJA dywan 2 i pół do 2 przewidziwy (Afghan) do sprzedania w kłence lalek Lwów, Halicka 21. 22207.**FORTEPIAN** maszyną Underwooda prawie nową sprzedam Dołkowska Zimorowicza 6. 22204.**FORTEPIAN** pierwszorzędnej marki sprzedam zaraz Zyblikiewicza 2 ganek prawo. 22203.**20 MORGÓW** jeden kawałek 14 km. Lwów bez budynków po 20.000 kopno natychmiast, 2 kotły parowe rezerwoary, kompletne urządzenie przedsiębierstwa budowy kolejowej, szyny wózek pompy, 6000 szarni płacu 400 marek koło kolei Lwów zaraz. Wencel Frydrychów 3. 22200.**SKLEP** do sprzedania należący się na bławatny lub korzenny wiadomość w Administracji. 22198.**Młocarnie parowe, Motory benzynowe, Lokomobile, Pługi, Aparaty do szwajcowania, Wagi dziesiętne i stoł., Piły, Narzędzia wszelkiego rodzaju, Papy, Pasy** po cenach hurt. poleca Dom handl. i techn. „PILOT“, Spółka z ogr. por., Lwów, ul. Batorego 4. 22142.**KOSTYUM** czarny sukienkowy, sprzedam Leszczyńskiego 2. II. p. 22130.**KUPIE** psa złego (łańcuchowego) i większe odpadki płótna nieużytecznego do czyszczenia maszyn. Kostynowicz, Fryzjer Sapiehy 29. 22129.**DOM** parterowy ze sklepem stajnią przy ul. Białohorskiej obok kolei do sprzedania. Wiadomość przez grzeczność pani Kwiecińska Świętokrzyska 1. 6. 22126.**FORTEPIAN** krótki w dobrym stanie za 25.000 do sprzedania. Wiadomość w administracji. 22125.**MATERIA** zimowa popielata do sprzedania ul. Krzywczycka 11. boczna Lyczakowskiej. 22119.Kupuję każdą ilość
Miodu pszczelego
Emil Scharf, Skarbkowska 11, III. p., od 2—3 pop. 22197.**KAMIENICA** dwufrentowa wojna 3 pokoje 200.000. kamienica dwupiętrowa 300.000, willa wolna 3 pokoje 500.000 marek natychmiast okazynie sprzeda Sopotowska 39 drzwi 4 od 2 do 4. 21933.**WILLA** w centrum miasta Sambora 4 pokoje i kuchnia z przynętą z ogrodem do sprzedania Kurkowa 24 (Lwów) parter prawy. 21931.**DOSPREDANIA** wagonowo kapusta, buraki, pietruszka ul. św. Marcina 43. Podzamcze. 21736.**BAJECZNIE** piękna realność 15 minut pieszo od tramwaju dom mieszkalny i budynek gospodar. 3 morgi wspólnego sadu i ogrodu w urzędem położeniu do sprzedania. Pżycką ul. Kopernika 5. 22205.**PSZCZOŁY** 30 osad w ulach nowych słowiańskich o 12—15 ramkach z matkami rocznem i tegorocznem z dostępczym zapasem miodu na zimę sprzed. Zarząd szkoły w Dobromi (Małopolska) Począ i kolej w miejscu. 22062.**Jadalnię i sypialnię**
w dobrym stanie kupię zaraz.

Oferty z podaniem ceny oraz rodzaju mebli składać w adm. pod szyfrą „Z. H. L.“. x

Kawa, Herbaty, Kakao
codziennie **ANGIELSKA** Benedorf, Suchard, świeżo palona, i **CEYLONSKA** i Van Hutten po cenach przyst. poleca Główny skład kawy i herbaty **Józefa Musila**, Lwów, Batorego 32. 125.6 b.**KOSTYUM** zimowy okazynie do sprzedania. Pracownia krawiecka „Roma“ Piekarska 21. 22173.**PŁASZCZ** damski na szczupłą osobę broszowy zimowy Jabłonowski 34 Ofcyny drzwi 12 ogładac od 3 do 5. 22168.**OBRAZKI** SLUBNE oraz biżuterie sprzedaje maj. tenel S. Althofa zegarmistrz, pasaż Hausmana 5. Przyjmuje także w zamian nawet połamane złoto i srebra. Wszelkie reperacje zegarmistrzowskie wykonuje szybko i starannie. 22167.**KILKA** klozetów do przenoszenia wanny, wianienki, baniak, wiadra szafiki blaszane tylko solidne wykonane poleca tano Cwernarski Stanisław Lwów Akademicka 21. 22165.**DUZY** obraz stary historyczny jest do sprzedania Teresy 24 parter na lewo I drzwi. 22158.**GRANATOWY** zimowy płaszcz przenoszony na wysoka bardzo tano sprzedam Zdrowie 3 II. p. 22157.**OKAZYJNIE** do sprzedania meble Marcina 1. 4. 22148.**KUPIE** lepsze urządzenie do sklepu korzennego. Zgłoszenia Kazmierzowska 47 dozorca wskazuje. 22147.**KOMPLETNE** urządzenie sypialni do sprzedania MF kotaja 19, II. p. 22145.**Zbierajcie ziarnka z jabłek i gruszek** które kupuje Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie, Kopernika 20, placąc po 15 Mkp. za 10 dk. 21709.**PASY** parciane i kopone do maszyn i młynów gury szkie postroiki lejce i szarny polce, Makarowski Lwów Batorego 12. 20752.**PALTO** męskie zimowe na wysokioko, ubranie marynarskie na tego osobę, ubranie żakietowe czarne, młars średnia, prawie nowe, ubranie smoleńskie, kamizelki pluszowe, okazynie sprzedam Rynek 43. II. p. od 3 do 6. 21878.**DOM** parterowy malarowany, blachą kryty o dwóch pokojach, kuchni i werandzie z ogrodem sprzedam. Wiadomość: Kleparów ul. Źródłana nr. 423. 21770.